



Zaspokoić ciekawość świata i chęć zabawy



Rozpoczęcie roku szkolnego dawno za nami. Uczniowie znów zasiedli w ławkach, zaczęli wypełniać zeszyty notatkami i zapewne są już po pierwszych kartkówkach i sprawdzianach. Wiadomo jednak, że szkoła nie jest jedynym miejscem, w którym można zdobywać wiedzę. O tym, że poszerzanie horyzontów w ciekawy i przystępny sposób jest możliwe także poza jej murami, przekonali się uczestnicy Powiatowego Pikniku Naukowego. Więcej s. 5

Pyszne popołudnie z Okrasą



Drugie Powiatowe Święto Smaków, które odbyło się w niedzielę 12 września, przyciągnęło do wrzesińskiego amfiteatru wielu smakoszy pysznego jedzenia. Były lokalne produkty z pyry w roli głównej. Więcej na s. 8-9

w numerze:

W miejscach pamięci



s. 4

Strażackie sukcesy



s. 6

Koncert na ZAMKOWEJ



s. 7

Historyczna rocznica



s. 7

Szukając śladów



s. 12

Zapowiedź charytatywnego turnieju

s. 15

Dziennik budowy boisk przy Zespole Szkół Zawodowych



Przygotowanie podłoża pod sztuczną trawę

Dziennik budowy nowego oddziału dziecięcego w Szpitalu Powiatowym



Przygotowanie ścian do gipsowania

Dziennik budowy Zespołu Szkół Politechnicznych



Wykańczanie korytarzy

Dziennik budowy bursy w Grzymysławicach



Wykonanie konstrukcji żelbetonowych parteru

Dyżury radnych powiatowych



Informacje dotyczące możliwości kontaktu z radnymi znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Wrzesińskiego lub są udzielane pod numerem 61 640 44 35.

Starosta wrzesiński zaprasza na spotkanie

SENIOR NA WYCHODNYM

PIKNIK W CHOCICZY WIELKIEJ

30 września 2021, godzina 11:00
KOMPLEKS IGNASIAK, CHOCICZA WIELKA 12A

W programie m.in.:

- „Rzecznik konsumenta radzi...”
- Bezpieczny senior
- Pokaz iluzji
- Poczestunek

Liczba miejsc ograniczona
Obowiązują wejściówki
Zgłoszenia do 29 września

Starostwo Powiatowe we Wrześni
Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu
tel. 61 640 44 64, 61 640 44 78

Co słychać na drogach?

Jedne inwestycje już zakończone, przy innych prace niebawem się rozpoczną. Na powiatowych drogach praca nieustannie wre.

W ostatnim czasie udało się wykonać kolejny etap rozpoczętej w ubiegłych latach przebudowy na trasie Sokolniki-Szamarzewo. Tym razem na odcinku 600 m.b. wykonano nową nawierzchnię oraz utwardzono pobocza.

Blisko kilometrowy odcinek drogi od skrzyżowania z drogą wojewódzką do centrum wsi w Krzywiej Górze również zyskał nowy wygląd. Został on uzupełniony emulsją i grysem. Drogę naprawiono przy współpracy z firmą, której ciężki sprzęt przejeżdżał tamtędy na pobliską farmę wiatrową. Niebawem rozpocznie się również remont chodnika bitumicznego na Dębinie. Na blisko 300-metrowym odcinku od ronda przy drodze krajowej nr 92 do wjazdu na cmentarz zostanie naprawiona nawierzchnia. Koszt tego zadania to niespełna 90 tysięcy złotych, a wykonawcą jest Zakład Robót Drogowych Ryszarda Sobczaka. Kontynuowana będzie również przebudowa chodnika w Pyzdrach przy ulicy Szybskiej. Na odcinku o długości prawie 500 metrów zostaną wykonane m.in. nowe zjazdy do posesji oraz odwodnienie. Tym będzie zajmował się Zakład Drogowy Sp. z o.o. Waldemara Lewandowskiego. Koszt to ok. 303 tysiące złotych. Mimo, że oferty, które zostały przesłane w konkursie przekroczyły zaplanowany na to zadanie budżet,



W trakcie modernizacji drogi między Sokolnikami a Szamarzewem

na sesji Rady Powiatu podjęto decyzję o zwiększeniu środków, aby móc zrealizować przebudowę.

W ciągu 60 dni od podpisania umowy powinny się również zakończyć prace na ul. Powidzkiej, czyli na ostatnim 170-metrowym odcinku za ulicą Szosa Witkowska. Zostanie on wyremontowany dopiero teraz, ponieważ kilka lat temu w planach była budowa tunelu pod przejazdem kolejowym. Pomysł nie został jednak zrealizowany. Dało to natomiast zielone światło do ukończenia przebudowy sprzed czterech lat. Wykonawcą tych robót będzie Zakład Wielobranżowy

TRANS-BRUK Marka Begiera. Koszt zadania to ok. 366 tysięcy złotych.

Prace remontowe będą również kontynuowane na drodze Targowa Górka-Mała Górka. Na ok. 550-metrowym odcinku drogi pojawi się m.in. nowa warstwa ścieralna i zjazdy, pobocza zostaną utwardzone, a sama jezdnia poszerzona do 5,50 m. To zadanie pochłonie prawie 322 tysiące złotych. W tym przypadku wykonawcą również jest Zakład Wielobranżowy TRANS-BRUK Marka Begiera.

Klaudia Cicha



Spotkałem szczęśliwych ludzi

Jest wczesne chłodne popołudnie. Niewielka grupka seniorów rażno maszeruje ścieżką wzdłuż jeziora w kierunku Nowego Folwarku. Rytmicznie wymachują kijkami, rozmawiają, śmieją się. Widać, że są szczęśliwi, dobrze się czują w swoim gronie, są tutaj nie pierwszy raz. Spotykałem ich już wcześniej na tej ścieżce. Kiedy się mijamy, uśmiechają się radośnie, zatrzymujemy się na chwilę, kilka słów i już za moment w tym samym rytmie znikają za zakrętem.

„Co sprawia, że jesteśmy szczęśliwi” to tytuł badania prowadzonego przez kolejne pokolenia naukowców z Harvardu przez 75 lat. W badaniu wzięło udział 724 mężczyzn z dwóch różnych środowisk (sześćdziesięciu żyje do dzisiaj). Pierwsza grupa to studenci drugiego roku Uniwersytetu Harvarda, drugą zaś stanowili młodzi chłopcy z najbiedniejszych rodzin z Bostonu, którym się nie wiodło. Co roku naukowcy spotykali się osobiście z uczestnikami projektu, pytając o ważne sprawy z ich życia oraz badali stan ich zdrowia.

Generalny wniosek wynikający z tych badań to taki, że: **„Dobre relacje z innymi ludźmi sprawiają, że jesteśmy zdrowi i szczęśliwi”**.

Naukowcy prowadzący ten projekt w konkluzji postawili trzy ważne tezy.

Pierwsza to ta, że **„kontakt z innymi jest bardzo pożyteczny, a samotność zabija”**. Ludzie mocniej przywiązani do rodziny, znajomych czy wspólnot są szczęśliwsi, zdrowsi i żyją dłużej. Ludzie odizolowani od innych szybciej podpadają na zdrowiu, ich umysły pracują gorzej, a oni prędzej umierają.

Druga teza brzmiała: **„nie liczy się tylko liczba twoich znajomych, ale przede wszystkim jakość bliskich relacji z innymi”**. Życie w cieniu konfliktu bardzo źle wpływa na nasze zdrowie. Już w średnim wieku jesteśmy w stanie określić, kto będzie zdrowym i szczęśliwym osiemdziesięcioletkiem i to nie poziom cholesterolu wpłynie na to, jak będziemy się starzeć, tylko poziom zadowolenia ze związków. Ci, którzy byli najbardziej zadowoleni ze związków w wieku pięćdziesięciu lat, byli też najzdrowsi po osiemdziesiątce.

I trzecia teza – **„udane związki i relacje nie chronią tylko naszych ciał, ale też umysły”**.

Poczucie bezpieczeństwa w związkach i relacjach z innymi chroni pamięć i sprawność umysłu na lata. Natomiast ci, którzy mogą liczyć tylko na siebie, szybciej doświadczają zaniku pamięci.

Wiedza o tym, że udane związki i dobre relacje mają pozytywny wpływ na nasze samopoczucie i zdrowie nie jest pewnie jakimś nadzwyczajnym odkryciem. Dlatego więc tak trudno nam budować kontakty z innymi? Dlatego, że potwornie trudno jest wyjść ze skorupy naszego egoizmu, lenistwa i wygody. Żyjemy szybko i szukamy prostych rozwiązań, a budowanie dobrych

relacji to ciężka praca i poświęcenie. Przyjaźnie i związki trzeba nieustannie pielęgnować. Trwa to całe życie i nigdy się nie kończy. Często zaś, szczególnie w późnym wieku, po utracie bliskich nam osób nie zawsze potrafimy nawiązać nowe przyjaźnie i znajomości. Ale ci, którym się to udaje, radzą sobie lepiej niż ci, którzy tego nie potrafią.

Jakże kontrastuje z tym obrazem badanie przeprowadzone przez naukowców Harvarda wspólnie wśród młodego wchodzącego w życie pokolenia amerykańskich mężczyzn. Znakomita większość badanych podkreśliła, że szczęście zapewnić im mogą: pieniądze, nadzwyczajne osiągnięcia i sława. Budowanie dobrych relacji z innymi ludźmi nie jest przez nich postrzegane jako droga do osiągnięcia szczęścia. U nas z pewnością wyniki takiego badania byłyby podobnie. „Wyścig szczurów” wpisany został w DNA młodego pokolenia marzącego o karierze we współczesnym świecie. Może doświadczenia związane z covidową pandemią odwrócą wektor tego szalonego pędu. Chciałbym w to wierzyć, gdyż w tym kontekście szanse na osiągnięcie „populacyjnej szczęśliwości” nacji Polan widzę marnie.

Pojawiają się jednak światełka nadziei w tym mrocznym tunelu. Kil-

ka godzin temu wróciłem z Orzechowa. Zostałem zaproszony na podsumowanie projektu „Orzechowskie opowieści”. W kameralnym kinie spotkali się uczestnicy i współtwórcy filmowej opowieści o historii swojej miejscowości sięgającej w głąb ubiegłego wieku, opowiedzianej przez świadków tamtych czasów i ich potomków. Historyczna, niezwykle opowieść o życiu i losach zwykłych ludzi, o których nie przeczytamy w żadnych podręcznikach historii, a którzy tę historię naprawdę tworzyli.

W spotkaniu tym urzekło mnie jednak coś zupełnie innego niż samo wydarzenie. To coś to niezwykła moc niezwykłych ludzi. Pani Jadzia – *spiritus movens* projektu, dyrektor szkoły i „zawodowca” Kina za Rogiem, pan doktor, który dzielnie przedzierał się przez poznańskie korki, żeby tylko dotrzeć na spotkanie, sołtys anima-



tor dziesiątek lokalnych inicjatyw i człowiek orkiestra oraz silna grupa seniorska... Ludzi, którzy się lubią, mają potrzebę wspólnego działania, budowania dobrych relacji i co najważniejsze, robią to z pasją i są szczęśliwi.

I pomyśleć, że wszystko to dzieje się w kraju pękniętym na pół, od wielu lat ogarniętym wyniszczającą „wojną plemienną”.

Dionizy Jaśniewicz

...w koncyliacyjnym nastroju

Szpital z nową prezes



W połowie września w Szpitalu Powiatowym we Wrześni nastąpiła istotna zmiana personalna. Po upływie kadencji dotychczasowego prezesa, który nie zdecydował się na ponowne ubieganie się o to stanowisko, Rada Nadzorcza powierzyła kierowanie szpitalem Urszuli Kosmeckiej, która od lutego 2019 roku pracowała w lecznicy jako dyrektor ds. administracyjno-inwestycyjnych.

Obejmuje pani kierownictwo nad Szpitalem Powiatowym w dosyć trudnym momencie zarówno dla naszej lecznicy, jak i ogólnie ochrony zdrowia. Jak pani to ocenia?

To prawda, że obecna sytuacja naszego szpitala jest bardzo trudna, ale nie beznadziejna. Proces restrukturyzacji, w którym się znaleźliśmy, nie ułatwia kierowania lecznicą. Nie bez znaczenia jest też okres pandemii, w którym przyszło nam funkcjonować. Jako Szpital Powiatowy nie jesteśmy jednak odosobnieni. Ogólna sytuacja w ochronie zdrowia jest tragiczna. Prawie każdego dnia z mediów docierają do nas informacje związane z trudnościami szpitali w Polsce. Chroniczne niedoszacowanie procedur medycznych, brak personelu, strajki poszczególnych grup zawodowych, ciągle rosnące koszty utrzymania – to tylko część problemów, z którymi przyszło się mierzyć kierującym placówkami ochrony zdrowia.

W szpitalu prowadzonych jest obecnie kilka inwestycji – przede wszystkim powstaje nowy oddział

dziecięcy. Jak przebiegają prace? Czy restrukturyzacja ma na nie wpływ?

Obecnie w szpitalu prowadzone są dwie poważne inwestycje. Powstaje nowy oddział dziecięcy oraz trwają prace związane z termomodernizacją budynku przychodni. Wszystko przebiega prawidłowo i zgodnie z harmonogramem. Nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się problemy.

Proszę pamiętać, że obydwie inwestycje realizowane są w budynkach, w których na bieżąco prowadzona jest działalność medyczna. Pomimo tego, że sam oddział dziecięcy powstaje na drugim piętrze starego budynku szpitala, to zakres tej przebudowy jest dużo szerszy, ponieważ wymieniane są wszystkie piony instalacyjne sięgające aż do piwnicy. W przypadku termomodernizacji prace znacznie utrudniają funkcjonowanie przychodni lekarza rodzinnego oraz przychodni przyszpitalnych.

Jeśli chodzi o powiązanie restrukturyzacji z prowadzonymi inwestycjami, to nie ma tutaj kolizji, z uwagi na to, że przedsięwzięcia dofinansowane zo-

stały z środków zewnętrznych. Umowy na nie podpisano przed rozpoczęciem restrukturyzacji. Środki finansowe na nowy oddział dziecięcy pochodzą z budżetu powiatu wrzeńskiego, natomiast na termomodernizację – z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz powiatu.

Jakie według pani są najważniejsze wyzwania dla szpitala i prezesa?

Największe wyzwania to obecnie doprowadzenie procesu restrukturyzacji do końca zgodnie z założeniami układowymi oraz zakończenie i rozliczenie rozpoczętych inwestycji.

A co dalej z oddziałem udarowym?

Przypomnę, że wiosną tego roku Narodowy Fundusz Zdrowia ogłosił konkurs na prowadzenie oddziału udarowego, co spowodowane było wypowiedzeniem umowy na „udarówkę” przez wojewódzki szpital „Dziekanek” w Gnieźnie.

Kiedy oferta była gotowa i wydawało się, że wszystko idzie w dobrym kierunku, a wrzeńska lecznica ma duże



szanse na przejęcie kontraktu udarowego, szpital w Gnieźnie wycofał wypowiedzenie umowy, a NFZ odwołał konkurs. Przy braku możliwości finansowania oddziału udarowego przez NFZ jego funkcjonowanie jest niemożliwe. Natomiast oddział neurologiczny ma sens tylko w połączeniu z oddziałem udarowym. Nie bez znaczenia jest też brak lekarzy neurologów na rynku medycznym.

Sprawa nie jest jednak ostatecznie zamknięta. Czekamy na dalsze możliwości ubiegania się o kontrakt udarowy – wrzeński szpital z pewnością przystąpi do kolejnego konkursu.

Co dla pani oznacza powierzenie funkcji prezesa?

Z jednej strony to dla mnie bardzo

duże wyzwanie, biorąc pod uwagę bieżącą sytuację szpitala, z drugiej zaś – ogromny mandat zaufania ze strony Rady Nadzorczej oraz Zgromadzenia Wspólników. Mam świadomość ogromu zadań, jaki stoi przede mną. Wiem też, że sama niewiele osiągnę. Ufam jednak, że przy współdziałaniu wszystkich pracowników uda nam się wyjść na prostą.

Co ważne, nie jestem nową osobą w szpitalu. Moje 2,5-letnie doświadczenie sprawia, że znam już jego mocne i słabe strony. Z punktu widzenia prezes moje główne cele to jak najlepsza kondycja szpitala i wysoki poziom świadczonych usług, co przekłada się na to, co najważniejsze, czyli dobro naszych pacjentów.

Rozmawiała Klara Skrzypczyk

Młodzi uczą się historii

Realizowany właśnie projekt „Młodzież wrzeńska w miejscach pamięci” zakłada m.in. poznanie dziedzictwa kulturowego oraz odwiedzenie ważnych punktów związanych z naszym regionem i krajem.

Grupa uczniów wrzeńskich szkół ponadpodstawowych w ramach wspomnianego projektu 8 września zwiedziła Fort VII – niemiecki nazistowski obóz w Poznaniu. Został on wybudowany w latach siedemdziesiątych XIX wieku, a po zajęciu Poznania przez Niemców zaadaptowany na pierwszy na okupowanych terenach obóz koncentracyjny. Fort był największym niemieckim obozem eks-terminacji polskich elit na terenie Kraju Warty.

Pięćdziesięciu uczestników wyjazdu zobaczyło miejsce nazywane przez Niemców „Lager der Blutrache” – obóz krwawej zemsty. Uczniowie widzieli cele, w których przetrzymywano więźniów, Ścianę Śmierci, poznali historię cierpienia, sposoby zadawania bólu i stosowania tortur, które prowadziły do śmierci. Podsumowaniem wyjazdu niech będą słowa jed-



Uczniowie w poznańskim Fortu VII

nej z uczestniczek projektu: – *Każdy Wielkopolek powinien to zobaczyć.*

Projekt „Młodzież wrzeńska z wizytą w miejscach pamięci” realizowany jest pod patronatami honorowymi:

marszałka województwa wielkopolskiego, starosty wrzeńskiego, burmistrza miasta i gminy Wrzesnia oraz Forum Dialogu.

Anita Rembowicz-Robaszkiewicz

Lacrosse brzmi jak jazz – sport, który można pokochać

To tytuł konferencji, która odbyła się 21 września na Zapleczu Dydaktyczno-Sportowym przy ul. Wojska Polskiego we Wrześni. Wydarzenie adresowane była do nauczycieli wychowania fizycznego z całej Wielkopolski.



fot. arch. projektu

Nietypowa dyscyplina szybko zyskuje na popularności

Kilkunastu uczestników wymieniało doświadczenia i określało możliwe kierunki rozwoju tej dyscypliny sportowej. Lacrosse w ostatnich latach zdobywa popularność, znalazł się też w podstawie programowej lekcji wychowania fizycznego. To sport z dużym potencjałem. We Wrześni są już dwie drużyny, które na swoim koncie mają niemałe sukcesy. Uprawianie tej dyscypliny to jednak nie tylko źródło satysfakcji ze zwycięstw, lecz także radości z drużynowych zmagania.

Doświadczeniami dzielili się prelegenci: Marcin Basiński (trener mistrzyni polski Hussars Poznań oraz były selekcjoner reprezentacji Polski seniorki), Klaudia Majorczyk (zawodniczka lacrosse'a i asystentka trenera

reprezentacji Polski juniorek), Kajetan Baryła (szkoleniowiec męskiej reprezentacji Hussars) a także Leszek Nowacki (nauczyciel wychowania fizycznego we wrzeńskim Liceum Ogólnokształcącym im. Henryka Sienkiewicza).

Spotkanie poprzedziło zaplanowane na najbliższy weekend mistrzostwa Polski juniorek, które odbędą się na stadionie Victorii, a wezmą w nich udział m.in. drużyny Zak Września i Lax-Warriors Września. Organizatorem konferencji był Ośrodek Doradztwa Nauczycieli w Poznaniu przy wsparciu powiatu wrzeńskiego i LO.

Joanna Musiałkiewicz

Mówić obrazami, cz. 34

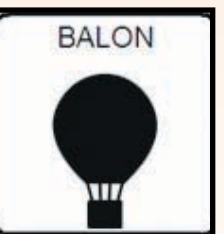
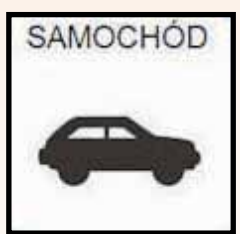
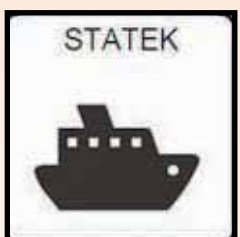
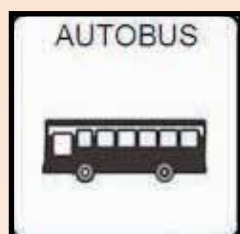
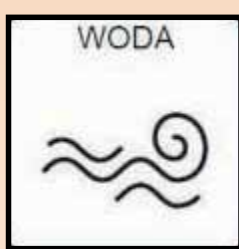
Czas wakacji sprzyjał podróżom bliskim i dalekim. Jakimi środkami transportu wyjeżdżaliśmy na urlop?

Publikując kolejne materiały z serii „Mówić obrazami”, chcemy przybliżyć czytelnikom zagadnienie komunikacji alternatywnej i wspomagającej. Zabawa wykorzystująca piktogramy to sposób na poznanie jednej z metod porozumiewania się w sposób niewerbalny. Na poważnie i z sukcesami komunikacja alternatywna jest stosowana w Zespole Szkół im. Janusza Korczaka,

którego niektórzy uczniowie zmagają się z ograniczeniami związanymi z mową. Dzięki wykorzystywaniu znaków przestrzenno-dotykowych (np. przedmiotów), grafik (nie tylko piktogramów, lecz także obrazów czy symboli), znaków manualnych (gestów) osoby nieposługujące się mową lub mówiące w sposób ograniczony mają możliwość porozumiewania się z otoczeniem. Społeczność

szkoły zachęca do poznawania zasad komunikacji alternatywnej i wspomagającej, a jednocześnie wspólnej zabawy. Hanna Ludwicka oraz Renata Jakubowska proponują, aby przypomnieć sobie, jakie mamy do dyspozycji środki transportu i posegregować piktogramy według kategorii.

(red.)



Rekrutacja wciąż trwa!

JESZCZE NIE JEST ZA PÓŹNO

Twoja szansa na lepszą przyszłość

Oferta edukacyjna

Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe

Liceum dla Dorosłych

Szkoła Policealna

Bezpłatna nauka!

Dołącz do nas

wsckuwrzesnia

wsckziu_wrzesnia

Stypendium naukowe

62-300 Wrzesnia, ul. Wojska Polskiego 2a tel. 61 436 49 59

Dok. ze s. 1

Zaspokoić ciekawość świata i chęć zabawy

W tym roku odbyła się już siódma edycja Powiatowego Pikniku Naukowego. Tym razem zmieniła się lokalizacja – 19 września wydarzenie zorganizowano na placu przy Zapleczu Dydaktyczno-Sportowym za Powiatowym Urzędem Pracy we Wrześni. Starostwo Powiatowe we współpracy z Wielkopolskim Samorządowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej, Zespołem Szkół Politechnicznych oraz nauczycielami i uczniami ze szkół z terenu powiatu wrzeńskiego przygotowało moc atrakcji dla odwiedzających piknik. Mogli zapoznać się oni m.in. z ofertą edukacyjną jednostek powiatowych. Na stanowisku wcześniej wspomnianego PCEZ dzieci i młodzież wykonywali ćwiczenia z elektrotechniki i mechaniki. Z kolei Centrum Badań i Rozwoju Nowoczesnych Technologii z Grzysławic zaprezentowało działanie robota przemysłowego oraz skanera 3D. Dzięki pracownikom Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej najmłodsi mogli wziąć udział w zabawach grafomotorycznych, oddechowych i sensorycznych.

Gośćmi pikniku byli również przedstawiciele Stowarzyszenia Freelab, którzy zaznajomili uczestników imprezy z zagadnieniami dotyczącymi druku 3D i inny-

mi nowoczesnymi technologiami. Warsztaty artystyczno-florystyczne to atrakcja zaproponowana przez wrzeńskie WSKZiU. Z Matplanetą zainteresowani poznali świat robotyki i rozwiązywali magiczne zagadki, a robot EMYS pomagał dzieciom w nauce języków na stanowisku przygotowanym przez Leader School.

Pod namiotem biologów mali przyrodnicy mieli szansę samodzielnie zbudować domki i poidelka dla zapylaczy, a także obejrzeć owady pod mikroskopem. Pod okiem historyków i językoznawców najmłodsi wzięli udział w grze terenowej, dzięki polonistom przeniesli się w „Świat Bajek”, a z matematykami budowali bryły geometryczne i poznali ciąg Fibonacciego. Miłośnicy fizyki przeprowadzili szereg doświadczeń dotyczących m.in. bezwładności czy zasady zachowania energii, a początkujący chemicy wytwarzali błyski i rozbłyski magnezowe.

W programie Powiatowego Pikniku Naukowego znalazło się również miejsce na rekreację. Na boiskach sportowych przeprowadzono konkurencje sprawnościowe, takie jak pokonywanie toru przeszkód, strzały i rzuty piłką do bramki, indywidualne przeciąganie liny, test Ruffiera czy gry z piłką koszykową w roli głównej. Natomiast w hali sportowej nie zabrakło wspólnych zabaw ze skakanką i taśmą gimnastyczną, a także cwi-

czeń w rytm muzyki. Za wzięcie udziału w co najmniej czterech konkurencjach sportowych każde dziecko otrzymało pamiątkowy medal. Równolegle na stoiskach edukacyjnych przygotowanych przez uczniów i nauczycieli szkół z terenu powiatu wrzeńskiego odbywały się różnego rodzaju warsztaty i konkursy.

Na milusińskich czekało przedstawienie pt. „Dźwiękowiersze”. W jego trakcie dzieci usłyszały wiersze takie jak: „Pchła Szachrajka”, „Ryby, żaby i raki”, „Idzie Grześ przez wieś”, „Dwa Michały” czy „Kaczki”. Tym razem jednak nie w recytowanej, ale śpiewanej wersji. W dalszej części wzięły one udział w podróży do świata chemicznych eksperymentów. Podczas pokazu stworzyły wspólnie z prowadzącymi m.in. ogromną ilość pasty do zębów dla słonia i obserwowały, jak woda zmienia się w sok z gumijagód.

Jak miało to miejsce w poprzednich latach, impreza naukowa organizowana przez Wydział Edukacji cieszyła się dużym zainteresowaniem najmłodszych mieszkańców naszego powiatu i ich rodziców. Każdy mógł znaleźć na niej coś dla siebie – poszerzyć wiedzę w zakresie własnych zainteresowań lub połączyć bakcyła w zupełnie nowej dziedzinie. Mamy nadzieję, że kolejne edycje Powiatowego Pikniku Naukowego jeszcze przed nami.

Monika Tomczak



Skanery i roboty ciekawią nawet najmłodszych uczniów



W hali zagościł prawdziwy teatr



Tworzenie brył na stoisku matematycznym wymagało skupienia i cierpliwości



Nowoczesne techniki ułatwiają naukę języków obcych



Pokaz chemiczny cieszy się dużym zainteresowaniem

Waleczny morski Wołodyjowski

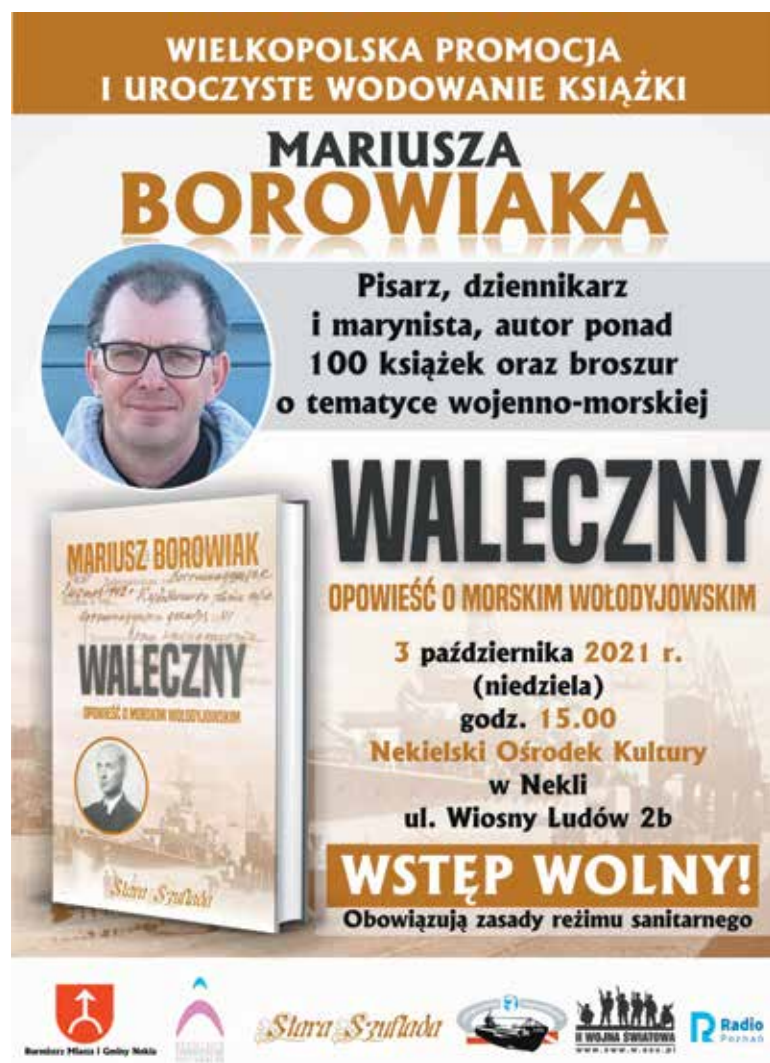
3 października o godz. 15.00 w Nekielskim Ośrodku Kultury staraniem Nekielskiego Stowarzyszenia Kulturalnego odbędzie się wielkopolska promocja i uroczyste wodowanie książki Mariusza Borowiaka „Waleczny. Opowieść o morskim Wołodyjowskim”.

Książka opowiada o niezwykle ciekawych i dramatycznych losach komandora Stanisława Tytusa Dzienisiewicza (1897-1979), kawalerzysty i jednego z najwybitniejszych oficerów Polskiej Marynarki Wojennej w czasach II Rzeczypospolitej. Mimo skromnej budowy ciała Dzienisiewicz miał wiele cech, którymi charakteryzował się legendarny pułkownik Michał Wołodyjowski, bohater książki Henryka Sienkiewicza.

Komandor wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Od 1939 do 1941 r. był w niewoli sowieckiej, aresztowany przez NKWD w Równem i uwięziony w obozie w Juchnowie, potem w Kozielsku. Cudem uniknął losu jeńców zamordowanych w Katyniu. Odzyskał wolność, po czym wstąpił do Armii Polskiej w ZSSR gen. Władysława Andersa. Drogą przez Murzańsk dostał się do Wielkiej Brytanii. Jako jedyny oficer PMW dowodził największymi okrętami pod białą-czerwoną banderą: stawiaczem min Gryf oraz lekkimi krążownikami Dragon i Conrad. Tonął trzykrotnie z okrętami: Kaszub, Kujawiak i Dragon. Dowódca legendarnego niszczyciela Piorun. Służbę w marynarce wojennej zakończył na stanowisku dowódcy Obozu Szkolnego Marynarki Wojennej ORP „Bałtyk” w Okehampton. Kawaler Orderu Virtuti Militari, trzykrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Zmarł w Londynie.

W promocji książki wezmą udział jako goście specjálni m.in. bliscy krewni komandora – Barbara Goller i Piotr Gensler z Warszawy.

Mariusz Borowiak (ur. w Gnieźnie), to jeden z najbardziej znanych dziś polskich pisarzy i dziennikarzy morskich. Autor 100 książek (także w jęz. angielskim i rosyjskim) oraz broszur o tematyce wojenno-morskiej w ogólnym nakładzie ponad 250 000 egzemplarzy. Współautor haseł do słowników i encyklopedii oraz kilkuset artykułów publikowanych



w kraju i za granicą. Współpracownik magazynów „Morze, Statki i Okręty”, „Morze.org” i „Polska Zbrojna Historia”. Jego artykuły prasowe i książki były pretekstem do przygotowania licznych reportaży radiowych i telewizyjnych. Prezes Stowarzyszenia Wyprawy Wrakowe. Uczestnik międzynarodowych ekspedycji w poszukiwaniu wraków polskich i zagranicznych okrętów i samolotów. Na podstawie jego książki „Westerplatte. W obronie prawdy” powstał scenariusz do filmu fabularnego „Tajem-

nica Westerplatte”. Był też jednym z konsultantów scenariusza filmu „Dywidzjon 303. Prawdziwa historia”. Autor wielokrotnie gościł w audycjach historycznych i innych w Radiu Poznań.

Stara-Szuflada to młode wydawnictwo z miejscowości Chrzan w Wielkopolsce, które zajmuje się wydaniem i promocją książek autorów z naszego regionu.

Nekielskie Stowarzyszenie Kulturalne

Strażackie sukcesy Targowej Górki

Ochotnicza Straż Pożarna w Targowej Górcie została jednostką OSP 2021, zaś jej naczelnik Daniel Waligóra – strażakiem ochotniczym roku.



Wyróżnieni ochotnicy z naszego powiatu wraz z prezesem ZOSP RP druham Waldemarem Pawlakiem (w środku)

W sobotę 11 września w Europejskim Centrum Matecznik Mazowsze w Otrębusach koło Warszawy odbyła się uroczysta gala Floriany 2020/2021 połączona ze 100-leciem Związku Ochotniczych Straż Pożarnych RP. Wydarzenie otworzył były premier, prezes ZOSP RP druha Waldemar Pawlak, który w przemówieniu podkreślił najważniejszą zasadę strażackiej współpracy – „W jedności siła”. Dyrektor marketingu grupy Polska Press Sławomir Nowak powiedział, że plebiscyt jest nie tylko największym takiego rodzaju przedsięwzięciem w Polsce, ale też w Europie i na świecie!

Po przemówieniach przyszedł czas na wyłonienie laureatów wśród nominowanych OSP oraz wręczenie nagród i statuetek dla wojewódzkich i krajowych zwycięzców plebiscytu ZOSP RP i Polska Press dla najlepszych strażaków, młodych strażaków, orkiestr i jednostek. Do tegorocznej edycji zgłoszono ponad 10 000 druhow, na których łącznie oddano ponad 300 tys. głosów!

W kategoriach Strażak Ochotnik Roku Wielkopolski 2021 i Strażak Ochotnik Roku Polski 2021 zwyciężył nasz naczelnik Daniel Waligóra, który odebrał z rąk prezesa ZOSP RP druha Waldemara Pawlaka i prezesa grupy Polska Press Tomasza Przybka dyplomy, statuetki, medale i nagrodę pieniężną. Jak wskazują liczby, nie było łatwo wygrać, ale dzięki 8 945 głosom się udało!

Zwyciężyliśmy w kategoriach Jednostka OSP Roku Wielkopolski 2021 i Jednostka OSP Roku Polski 2021. Pierwszy raz w historii konkursu Strażak Roku Polski był z Jednostką Roku Polski. Otrzymaliśmy dyplomy, statuetki, medale i nagrody pieniężne. Dziękujemy za każdy z 4 311 głosów! Imprezie towarzyszyły piękne występy sceniczne i niezwykła atmosfera. Mieliśmy możliwość spotkania się z innymi jednostkami, druhami i druhami, rozmowy oraz wymiany doświadczeń. Było to spotkanie jednej wielkiej strażackiej rodziny.

OSP Targowa Górka

Orzechowskie opowieści

Pod taką nazwą w Kinie za Rogiem odbyło się spotkanie dotyczące ważnego projektu dokumentującego historię największej wsi naszego powiatu.

Projekt, którego dotyczyło spotkanie, toczy się właściwie od 2019 roku. Już wtedy organizatorzy – Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów w Orzechowie wraz z miejscową Szkołą Podstawową – rozpoczęli nagrywanie wywiadów ze starszymi mieszkańcami wsi. Udokumentowano dwadzieścia rozmów, z których można się dowiedzieć więcej na temat życia w Orzechowie, pracy w miejscowych zakładach, nauce, dziecięcych zabawach, jakie miały miejsce przed wieloma laty. Zapisane opowieści są o tyle ważne, że pokolenie, które je snuło, powoli odchodzi.

Uczestnicy spotkania, które odbyło się 22 września w Kinie za Rogiem, wspólnie obejrzały filmową opowieść Haliny Orzechowskiej, otrzymali pakiety z nagraniami wywiadów,



Kinowa kawiarenka sprzyjała prowadzeniu ciekawych rozmów

a także po prostu – rozmawiali o dawnym i nowym Orzechowie i planach upamiętnienia związanych z nim wydarzeń i ludzi. „Orzechowskie opowieści” zostały dofinansowane w ramach konkursu ofert jako

zadanie publiczne powiatu wrzesińskiego. Więcej materiałów dotyczących historii wsi można znaleźć na stronie: historia.orzechowo.org.

(red.)

STAROSTA WRZESIŃSKI

INFORMUJE O WYŁOŻENIU PROJEKTU OPERATU OPISOWO-KARTOGRAFICZNEGO

Starosta Wrzesiński informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrzesni przy ul. Chopina 10, 62-300 Wrzesnia, w terminie 30 września do 20 października 2021 r. w godzinach od 8:00 do 14:00 zostanie wyłożony do wglądu zainteresowanych projekt operatu opisowo-kartograficznego dotyczącego realizacji zadania pn. „Modernizacja ewidencji gruntów i budynków w zakresie założenia kartotek budynków i lokali w obrębach ewidencyjnych: Białe Piątkowo, Biechowo, Bugaj, Chlebowo, Chrustowo, Czeszewo, Gorzyce, Kębłowo, Kozubiec, Książno, Lipie, Mikuszewo, Nowa Wieś Podgórna, Orzechowo, Pałczyn, Rudki, Skotniki, Szczodrzejewo położonych w gminie Miłosław.

Każdy, czyjego interesu prawnego dotyczą dane ujawnione w projekcie operatu opisowo-kartograficznego, ma prawo zapoznać się w podanym terminie z wyżej wymienioną dokumentacją, uzyskać niezbędne wyjaśnienia i zgłosić do projektu ewentualne uwagi, które zostaną odnotowane w protokole.

Skorzystanie z tego prawa leży w interesie zainteresowanych i ma na celu między innymi ujawnienie ewentualnych błędów i nieprawidłowości na tym etapie postępowania.

Niestawienie się w terminie i miejscu określonym w niniejszej informacji nie stanowi przeszkody do kontynuowania procesu modernizacji, zatwierdzenia operatu opisowo-kartograficznego i ujawnienia nowych danych w ewidencji gruntów i budynków.

Uwaga: Należy zabrać ze sobą dokument tożsamości.

Na podstawie ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. 2020.2052 t.j.) oraz przepisów rozporządzenia ministra rozwoju regionalnego i budownictwa z dnia 29 marca 2001r. w sprawie ewidencji gruntów i budynków Dz. U. 2019.393 t.j.).

ZAMKOWĄ znów wypełniła muzyka

Od ostatniego wydarzenia na Powiatowej Scenie Kultury ZAMKOWA w Miłosławiu minęło sporo czasu. Dłuższa przerwa w organizacji różnego rodzaju imprez w tym miejscu spowodowana była nie tylko pandemią, lecz także koniecznością przeprowadzenia ważnych remontów. 16 września muzyka powróciła pod dach tego zabytkowego obiektu. Wszystko za sprawą koncertu Barbary Parzęczewskiej.



Barbara Parzęczewska to prawdziwy wulkan energii

Zwycięzcy drugiej edycji The Voice Senior wystąpiła w dawnym kościełku ewangelickim wraz z gnieźnieńskim zespołem FAN ART, który może być znany szerszej publiczności z udziału w programie Mam Talent. Dźwięki gitar, skrzypiec, perkusji i instrumentów klawiszowych stworzyły w wiekowej przestrzeni niepowtarzalny klimat. Wokalistka postawiła w swoim repertuarze na największe hity światowej i polskiej muzyki rozrywkowej. Zgromadzeni mogli posłuchać m.in. *Can't Take My Eyes Off You* Frankie Valliego, *Po-*

szłabym za tobą Miry Kubasińskiej i grupy Breakout czy *Valerie* Amy Winehouse. Ostatni z wymienionych utworów otworzył Barbarze Parzęczewskiej drogę do kolejnych etapów wygranego talent show. Jego wykonanie zachwyciło jurorów podczas tzw. przesłuchań w ciemno i pozwoliło wokalistce znaleźć się w drużynie trenera Andrzeja Piasecznego, z którym dotarła aż do zwycięskiego finału. Niesamowity talent i charyzma wrześnianki przyciągnęły do kościołka komplet publiczności. Co niektórzy dali się nawet porwać

do tańca. Widownia nagrodziła występujących długą owacją na stojąco. Koncert Barbary Parzęczewskiej to nie ostatnie wydarzenie kulturalne organizowane przez Starostwo Powiatowe we Wrześni na Powiatowej Scenie Kultury ZAMKOWA w tym miesiącu – 23 września pojawiła się na niej Kaśka Sochacka. Relację z tego wydarzenia będzie można przeczytać w kolejnym numerze „Przeglądu Powiatowego”.

Monika Tomczak

O wielopokoleniowym biznesie w CBiRNT

„Wielopokoleniowy biznes – ciągłość funkcjonowania firmy w sytuacjach kryzysowych – aspekty praktyczne” – pod taką nazwą 21 września odbyło się spotkanie dla przedsiębiorców.



Udział w spotkaniu był bezpłatny

Jak uregulować sprawy spadkowe? W jaki sposób przekształcić działalność gospodarczą? Jaką formę prawną należy dobrać do prowadzonego biznesu? Na te i wiele innych pytań odpowiedzi znaleźli właściciele firm podczas konferencji zorganizowanej dla nich przez Starostwo Powiatowe

we Wrześni. Była to już druga okazja, by w Centrum Badań i Rozwoju Nowoczesnych Technologii w Grzymysławicach dowiedzieć się więcej m.in. o prawie spadkowym w biznesie. Spotkanie poprowadził prawnik sukcesyjny z wieloletnim doświadczeniem Wojciech Łągiewka. Wszyst-

kim zebrany próbował uzmysłowić, jak ważne jest, aby mieć kontrolę nad własną firmą i tym, co się może z nią dziać w momencie, gdy właściciel zachoruje lub umrze.

Klaudia Cicha

Zmiany na czele koła

Z okazji zbliżającego się Dnia Białej Laski odbyło się spotkanie członków wrzeńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych. W jego trakcie dokonano kilku zmian w zarządzie, wybrano m.in. nowego prezesa.

Na zebraniu, które miało miejsce 17 września, obecne były osoby należące do koła działającego na terenie naszego powiatu, członkowie komisji rewizyjnej oraz przedstawiciele wielkopolskiego okręgu PZN z Poznania. Gościli na nim również samorządowcy – wicestarosta wrzeński Waldemar Grzegorek oraz zastępca burmistrza miasta i gminy Września Artur Mokracki. Podczas spotkania zapadły ważne decyzje. Funkcję prezesa koła objął Bronisław Pawlak. Stanowisko wiceprezesa powierzono Mirosławowi Erenzowi. W skład zarządu jako sekretarz weszła Danuta Dzienniak. Zebranie było okazją nie tylko do wprowadzenia zmian, ale także do wymiany spostrzeżeń i rozmowy o dalszych planach koła – jeżeli obostrzenia epidemiczne na to pozwolą, w grudniu zorganizowane zostanie spotkanie oplatkowe. Członkowie koła dziękują piekarni Bamar z ulicy Warsztatowej we Wrześni za wsparcie – przekazane przez nią wypieki umiliły zebrani wspólnie spędzony czas.

Międzynarodowy Dzień Białej La-

ski przypadający 15 października to święto osób niewidomych i niedowidzących, które zostało ustanowione w 1964 roku przez Kongres Stanów Zjednoczonych. Pięć lat później na IV posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego Międzynarodowej Federacji Niewidomych postanowiono, że dzień ten będzie miał ogólnosiątkowy charakter, a pierwsze obchody na globalną skalę zorganizowano w 1970 roku. W Polsce po raz pierwszy święto było celebrowane w 1993 roku. Jego celem jest zwrócenie uwagi opinii publicznej, mediów oraz władz państwowych i lokalnych na problemy, z którymi na co dzień borykają się niewidomi i niedowidzący. Nazwa święta nawiązuje do lasek używanych przez te osoby. Chronią one przed zderzeniem z różnego typu przeszkodami, umożliwiają rozpoznanie terenu oraz stanowią sygnał dla innych. Na pomysł stosowania białej laski wpadł James Biggs – angielski fotograf, który stracił wzrok w wyniku wypadku w 1921 roku.

Monika Tomczak

Rocznica zbrojnej napaści

17 września 1939 roku Armia Czerwona przekroczyła granicę Rzeczypospolitej bez wypowiedzenia jej wojny. 82 lata po tych wydarzeniach mieszkańcy powiatu wrzeńskiego nadal czczą pamięć o ofiarach, które pociągnął za sobą atak ZSRR na Polskę.



Wicestarosta Waldemar Grzegorek patriotyzmem chce zarazić najmłodszego syna

Wydając rozkaz napaści na nasz kraj, Stalin realizował postanowienia traktatu Ribbentrop-Mołotow i zajmował terytoria, które miały znaleźć się w strefie jego wpływów. Polskie dywizje służące na wschodzie państwa nie były w stanie odeprzeć ataku czerwonoarmistów. Kilka tysięcy żołnierzy trafiło do sowieckiej niewoli. Ofensywa wojsk Związku Radzieckiego ostatecznie zakończyła względnie długą i bohaterską walkę Polaków w kampanii wrześniowej. Najpierw natarcie Niemców z zachodu, a następnie uderzenie oddziałów zza wschodniej granicy i zajęcie przez wrogie armie całego terytorium Polski często nazywane jest jej czwartym rozbiorem.

W 82. rocznicę tych tragicznych wydarzeń w kościele farnym we Wrześni została odprawiona uroczysta msza święta w intencji ojczyzny i ofiar radzieckiej agresji. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli indywidualnie na cmentarz parafialny przy ulicy Gnieźnieńskiej, gdzie delegacje samorządowców i lokalnych organizacji złożyły biało-czerwone wiązanki pod pomnikiem katyńskim. Wśród zgromadzonych obecny był także wicestarosta wrzeński Waldemar Grzegorek. Wrzeńskie obchody zostały zorganizowane przez burmistrza miasta i gminy Września, Towarzystwo Unia Wrześnian oraz Wrzeńskie Towarzystwo Kulturalne.

Monika Tomczak

Dok. ze s. 1

Pyszne popołudnie z Okrasą



Pierwsza edycja festiwalu smaków i aromatów odbyła się dwa lata temu na terenie Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrzesznie. Gwiazdą tamtego wydarzenia był znany i lubiany Robert Makłowicz, którego kulinarne występy na scenie przyciągnęły wielu zaciekawionych mieszkańców powiatu.

Pozytywne opinie płynące od licznie zgromadzonych przy ZSTiO nie pozostawiały wątpliwości, że Powiatowe Święto Smaków należy powtórzyć. Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią Starostwo Powiatowe we współpracy z Lokalną Grupą Działania „Z Nami Warto”, wrzesińską mleczarnią oraz Browarem Fortuna powróciło z tą jakże smaczną i ciekawą imprezą, tym razem jednak w innej lokalizacji. W tym roku wszystkich poszukujących regionalnych produktów oraz pysznych, domowych potraw zaprosiliśmy do amfiteatru zlokalizowanego w Parku im. Dzieci Wrzesińskich. Gwiazdą tego dnia był kucharz, autor i prezenter programów o tematyce kulinarnej, znany z łamania tradycyjnych przepisów i wpłatania w nie nuty nowoczesności – Karol Okrasa. Podczas trzech występów na scenie ugotował dla publiczności zupę borowikową z owozym serem, borówką czerwoną, lanymi kluseczkami i aromatyzowaną oliwą, zapiekaną z duszonych żeber w purée ziemniaczanym oraz łososia wędzonego sianem. Wszyst-

kie potrawy były oczywiście inspirowane klasycznymi recepturami, ale przygotowane w nieco inny sposób. Ci najwytrwalsi, którym udało się zająć pierwsze miejsca pod sceną, mogli liczyć na skosztowanie małej porcji dania przygotowanego przez samego mistrza łamania przepisów. Podczas kilkugodzinnej imprezy, za niewielką opłatą, można było próbować specjałów przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich. Na stoiskach nie mogło zabraknąć m.in. pajdy chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem, szarych kluchów, sałatek czy ciast.

W trakcie wydarzenia przeprowadzono także konkurs na najlepsze danie przygotowane z poznańskiej pyry. Członkinie KGW miały wiele pomysłów na podanie tego warzywa, jednak zadanie było bardziej stresujące ze względu na to, że potrawę kosztował i oceniał sam Karol Okrasa. Najlepsza okazała się babka ziemniaczana z sosem grzybowym przygotowana przez Koło Gospodyń Wiejskich w Sokolnikach i to ono zajęło pierwsze miejsce. Na drugim znalazło się Koło Gospodyń Wiejskich z Orzechowa, natomiast trzecią lokatę zajęło Koło Gospodyń Wiejskich „Dolina Wrzesnicy”.

Oprócz KGW na święcie smaków ze swoimi wyrobami pojawili się również lokalni producenci, którzy przynieśli sery, wędliny, pieczywo, oleje, miody i przetwory. Wśród licznych



Kulinarne pokazy gromadziły pod sceną rzeszę zainteresowanych

stoisk miejsce znalazła również strefa live cooking, a dochodzące z niej smakowite zapachy przyciągały wielu obserwatorów, którzy uważnie śledzili każdy krok kucharzy, a na koniec mogli posmakować wyczarowanych przez nich dań.

Tego dnia w amfiteatrze można było również bez problemu wpa-

trzeć stoisko powiatu wrzesińskiego, w którym czekała pielęgniarka wykonująca pomiary ciśnienia i poziomu cukru we krwi oraz testy na wirusowe zapalenie wątroby typu C. Chętnych do przebadania nie brakowało. Pomysłodawca Powiatowego Święta Smaków wicestarosta wrzesiński Waldemar Grzegorek nie ukrywa

zadowolenia, że wydarzenie promujące lokalne i regionalne produkty oraz potrawy ponownie przyciągnęło wielu smakoszy. Ma nadzieję, że kolejna edycja również będzie cieszyła się dużą frekwencją zarówno wystawców, jak i odwiedzających.

Klaudia Cicha



Strefa live cooking z uczniami Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących



Smakołyki na wynos



Wspólne zdjęcie na pamiątkę



Koła Gospodyń Wiejskich prezentowały konkursowe dania z pyry



Jedzenie ma wpływ na zdrowie, więc dobrze czasem się przebadać

Jedzenie to emocje

Gościem specjalnym drugiej edycji Powiatowego Święta Smaków był Karol Okrasa, który w chwili przerwy od gotowania rozmawiał z nami o swojej kuchni.

Jaki jest smak z dzieciństwa Karola Okrasy?

Pamiętam z dzieciństwa aromaty dosyć brutalne, szczególnie dla młodego człowieka. Przypominają mi się zapach oraz smak lekko czerstwego chleba namoczonego wodą i posypanego cukrem, a w bogatszej wersji polanego kwaśną, wiejską śmietaną. Gdy mieszkaliśmy w PGR, wraz z kolegami wykradaliśmy mleko w proszku dla cieląt, a później je jedliśmy. Ten aromat również pamiętam, nie dlatego że chciałem go odtworzyć, ale przez to, że dzisiaj chętnie wracam do smaków mlecznych. Z dzieciństwa pozostał mi również zapach spalonej świńskiej skóry i uszu, które pochodziły od opalania całej tuszy podczas świniozbicia, aromat świeżonki oraz ciepłej krwi. Pamiętam również przyjemną woń siana, świeżego mleka, lekko wysuszonego twarogu, który leżał u babci w lodówce. Ona nigdy nie pozwalała sięgać po świeży ser, który chowała z tyłu lodówki. Zawsze trzeba było najpierw zjeść ten starszy, żeby nic się nie marnowało. To są rzeczy, które naprawdę utkwiły mi w pamięci, szczególnie aromaty mleczne, trochę wyleżałe na słońcu, przynosząc mi wiele ciepłych wspomnień.

Podczas gotowania wraca pan do tych smaków?

Zawsze staram się nimi inspirować, ale już wiem, że nie jestem w stanie ich odtworzyć. Nie jestem w stanie odtworzyć tej dziecięcej radości, którą miałem wtedy, i beztroski, z jednego prostego powodu – brakuje mi podstawowego składnika, którego nigdzie nie jestem w stanie kupić – cofnięcia się w czasie. Wydaje mi się, że to jest nasz największy problem,

który często blokuje przed nowymi rzeczami. Nie możemy odtworzyć dań z dzieciństwa, które nas rozczulają, ponieważ już nigdy dziećmi nie będziemy. Nie jesteśmy już na tym samym poziomie emocjonalnym jak wtedy, gdy byliśmy mali. Jedzenie to nie tylko fizyczne zaspokojenie głodu, lecz także pewien poziom emocji, co chciałem przekazać wszystkim zebranym pod sceną w trakcie Powiatowego Święta Smaków. Stąd też bardzo chętnie wracamy do potraw z dzieciństwa, które przeważnie było słodkie, przyjemne, beztroskie i z jakimś daniem nam się szczególnie kojarzy.

Stąd właśnie próba powrotu do tego, co pamięta pan najlepiej, i pomysł przekazania widzom dawnych receptur?

Próbuję wrócić do tego poziomu przyjemności, która zawsze mi towarzyszyła przy jedzeniu, gdy byłem dzieckiem. Stąd też inspiracja potrawami z dzieciństwa, daniami lokalnymi. Staram się nawiązywać nie tylko do swoich najmłodszych lat, ale również do lat tych, którzy wychowywali się w innych regionach. Stąd również moje podróże po Polsce.

Właśnie, podróże po Polsce to też pretekst do pokazania tego, co mamy najlepsze. Czy w naszym kraju jest wiele dobrych produktów lokalnych, z których należy czerpać inspiracje?

Zdecydowanie! Mamy ich mnóstwo, a najlepszym dowodem na to jest ministerialna lista produktu regionalnego, która gromadzi już chyba setki, jak nie tysiące produktów i potraw zarejestrowanych jako tradycyjne. Bardzo dobrze, że ktoś myśli o tym, aby je zachować czy przynajmniej zapisać

wiedzę o takich daniach w oryginalnym kształcie po to, by ktoś mógł do nich wrócić i się nimi inspirować albo nawet je przygotować. Dzisiaj rzeczywiście jesteśmy świadomi tej skarbnicy wiedzy, którą posiadamy, tego że kuchnia regionalna jest przyszłością, że jest pewnym poziomem tożsamości kulturowej, bez czego nie możemy opisać siebie jako narodu. Biesiada staropolska była wyznacznikiem pewnej celebracji różnych okazji i powinna być na stałe wpisana do kanonu naszej kultury.

Jak pan ocenia Powiatowe Święto Smaków, wydarzenie, które ma przypominać o pysznych produktach przygotowywanych według domowych, tradycyjnych przepisów? Czy coś szczególnie kojarzy się panu z naszym regionem?

Wielkopolska to przede wszystkim kraina cudownie ziemniakiem i mlekiem płynąca, ale to dobrze, ponieważ pokazujecie tu, że ziemniak jest superproduktem, który można przerobić na przeróżne sposoby, udowadniając przy tym, jak piękna może być nawet uboga kuchnia. Dzisiaj ekskluzywność polega na tym, aby z ziemniaka zrobić ciekawą potrawę, a niekoniecznie używać drogich produktów.

Widziałam, że na jednym ze stoisk zaciekało pana masło, które mu robił pan zdjęcie.

Rzeczywiście, robiłem zdjęcia masła, choć chyba bardziej zainteresował mnie biały ser. Zaskoczył mnie sposób jego formowania oraz tekstura od odcisnięcia na nim Inianej ściereczki, ponieważ tak właśnie wygląda tradycyjny serek. Taki też zapamiętałem z dzieciństwa, gdy robiła go moja babunia. Wytwarzała też własne masło



Karol Okrasa

i gęstą kwaśną śmietaną. Mało osób o tym wie, ale handlowałem nią na tzw. kwarty w Grodzisku Mazowieckim, dokąd jeździłem z babunią PKS-em.

Wspominał pan o dziedzictwie kulturowym. Co według pana świadczy o wyjątkowości polskiej kuchni?

Wydaje mi się, że w dzisiejszych czasach ma ona jeden niepodważalny element, o który dzisiaj jest najtrudniej, czyli naturalność. Nasza kuchnia oparta jest na unikalnych produktach, które są wytwarzane w regionach jeszcze niedotkniętych szeroko pojętym przemysłem i wszechubylską cyfryzacją. Są jeszcze ludzie, którzy cenią sobie

niezwykle dobre, prawdziwe rzemiosło oraz doskonały smak związany ze środowiskiem, w którym jest produkt powstający w tradycyjny sposób – tak jak robiły to nasze babcie i ich babcie. Dziekowiczność i naturalność kuchni polskiej wynika z produktów i to jest coś, czym powinniśmy się chwalić na arenie międzynarodowej.

Sporo mówiliśmy o tradycji kulinarnej. Jak jest pana odkrycie ostatniego czasu?

Dawno temu posmakowałem zupy brzadowej z Kaszub na pograniczu Kociewia i brukwianki, czyli zupy z brukwi. To są dania, które naprawdę mnie zaciekały i utkwiły w pamięci. Do dzisiaj je miło wspominać, ponieważ myślałem, że te połączenia są kompletnie niemożliwe.

Prezentuje pan tradycyjne dania okraszone nutą nowoczesności. A czy zdarza się panu gotować według nowoczesnych receptur lub wykorzystywać techniki jak np. owianą sławą kuchnię molekularną?

Kuchnia molekularna w pełnej krasie raczej nie jest moją bajką. Wiem, jak się nią posługiwać, ale nie chcę tego robić zbyt często. Czerpię z niej mnóstwo inspiracji, również do tych tradycyjnych, regionalnych dań. Lubię jednak być prostym rzemieślnikiem, czyli wziąć te same farby, to samo płótno, ale inaczej namalować, niż to robi artysta klasyk. Maluję równymi aromatami, barwami, ich połączeniem, czasami niestandardowym, nieszablonowym, nieraz również kombinuję z formami tych dań, ale staram się to wyważyć, aby nie przesadzić. Widza zawsze chciałbym zaskoczyć, ale nie przestraszyć.

Rozmawiała Klaudia Cicha



Apetyt rósł w miarę gotowania i opowiadania

Dzisiaj oczywi-

Mielżyńscy w Miłosławiu 1777-1895



(2/3)

Seweryn hr. Mielżyński i Franciszka z Wilkszyckich

Jedyną właścicielką dóbr miłosławskich po śmierci Józefa została jego żona Franciszka. Pierworodny ich syn Maciej tych dóbr się zrzekł – od 1821 roku był ożeniony ze swą siostrą stryjeczną Konstancją, córką Prokopa Mielżyńskiego, stając się po jego śmierci dziedzicem Chobienic.



Seweryn Mielżyński (fot. Album Wielcy.pl)

Majątkowe sprawy Mielżyńskich uregulowane zostały w roku 1835 w taki sposób (pomijając szczegóły), że dobra miłosławskie z wyjątkiem pałacu, który pozostał dożywotnio w rękach Franciszki, trafiły do Seweryna hr. Mielżyńskiego i dzieci Macieja Mielżyńskiego. Dobra dąbrowskie przypadły Ignacemu hr. Mielżyńskiemu, ale w okoliczności jego nieznanego wówczas losu (zginął w powstaniu listopadowym w bitwie pod Szawłami na Litwie w 1831 roku) administrację przejęła jego matka, która też otrzymała dobra kazimierskie i kamienicę w Poznaniu.

Dzieci Macieja zrzekły się udziałów w majątku miłosławskim i w ten sposób w 1843 roku jedynym jego właścicielem stał się Seweryn, bo jego matka Franciszka nie korzystała

z przyznanego jej tu dożywocia (pałacu z ogrodem). Początkowo mieszkała w dobrach kazimierskich, a w 1842 roku kupiła majątek Iwno (dziś w powiecie poznańskim), który po jej śmierci odziedziczył najstarszy wnuk Józef, syn Macieja Mielżyńskiego. Tam też mieszkała i umarła w 1863 roku, a pochowana została w Woźnikach. Józef Mielżyński po bezpotomnej śmierci właściciela Miłosławia hr. Seweryna, zgodnie z jego i wdowy po nim Franciszki z Wilkszyckich wolą, stał się też dziedzicem dóbr miłosławskich.

Hrabia Seweryn urodził się 11 października 1804 roku w Poznaniu. Kształcił się najpierw w domu pod kierunkiem Francuza Jana Mottego (ojca Marcelego), potem w Berlinie i Poznaniu, a po maturze studiował w Genewie przede wszystkim architekturę i sztukę. Tam uzyskał dyplom i tam też spotkał się z rewolucjonistami włoskimi, którzy wywarli duży wpływ na jego poglądy. Wrócił do Miłosławia i gospodarował w folwarku Gorzyce, ale był też członkiem tajnej organizacji spiskowej – Towarzystwa Patriotycznego. W 1826 ujął się za uwięzionym za działalność konspiracyjną starszym bratem Ma-



Panorama Miłosławia od strony pałacu, dagerotyp autorstwa Seweryna Mielżyńskiego

ciejem, co król pruski uznał za obrazę majestatu i hr. Seweryna skazano na pół roku więzienia w Głogowie.

Na wieść o wybuchu powstania listopadowego wraz z braćmi zaciągnął się do jazdy poznańskiej pod dowództwem generała Dezyderego Chłapowskiego, operującej na Litwie. W wyprawie zginął Ignacy hr. Mielżyński, a Seweryn został ranny. Odznaczono go potem Złotym Krzyżem Virtuti Militari.

Po klęsce powstania udał się na emigrację do Paryża, potem do Genewy i Londynu,

gdzie studiował historię sztuki i malarstwo. Na emigracji był członkiem Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. W 1842 roku wrócił do Miłosławia i w tymże roku poślubił w Poznaniu Franciszkę Wilkszycką herbu Nałęcz. Klęska powstania sprawiła, że stał się zwolennikiem pracy organicznej i sprzeciwiał radykalizmowi powstańczemu, obawiając się przekształcenia go w rewolucję społeczną.

W 1843 roku rozpoczął przebudowę pałacu miłosławskiego według własnego projektu, pobudował też inne obiekty. Władze pruskie uważały go jednak za konspiratora i na fali wydarzeń z lat 1846-1847 aresztowały i osadziły w berlińskim więzieniu – Moabicie. W czasie wydarzeń Wiosny Ludów w 1848 roku udostępnił pałac sztabowi powstańczemu, od którego się jednak dystansował. Podczas walk, w których nie uczestniczył, został ranny, gdy w Bugaju bronił folwarcznych robotników przed Prusami.



Tygodnik Ilustrowany 1865, t. XII nr 321, pierwsza strona z wykorzystaniem dagerotypu S. Mielżyńskiego (fot. arch. M.Torzewskiego)

kami. Pałac miłosławski został przez nich spalony i okradziony. Po upadku Wiosny Ludów zaangażował się w działalność legalnej Ligi Polskiej i był w latach 1858-1861 posłem do parlamentu pruskiego – Landtagu. Najbardziej jednak poświęcił się gromadzeniu dzieł sztuki, był opiekunem artystów i hojnym mecenasem Towarzystwa Pomocy Naukowej w Poznaniu, a jego miłosławski pałac stał się ważnym ośrodkiem polskiej kultury. Chętnie uczestniczył w różnych miłosławskich przedsięwzięciach na polu gospodarki i kultury,łożył też na kształcenie młodzieży. Jego ulubionymi zajęciami były malarstwo, projekty architektoniczne oraz dagerotypia i archeologia (wykopiska w Pałczynie).

W latach 40. na miejscu zajazdu z karczmą i stajnią wybudowano w Miłosławiu „Bazar”. Trudno określić, jaki udział w tym dziele miał Seweryn hr. Mielżyński. Być może wzorował się na działaniach swojego brata hr. Macieja, który był członkiem Spółki Akcyjnej budującej „Bazar” w Poznaniu. Obiekt rozbudowano w 1897 roku, podobnie jak w tym samym czasie „Bazar” poznański. Po rozbudowie był siedzibą organizacji walczących z germanizacją, m.in. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W budynku znajdowała się także restauracja, sklepy oraz pokoje hotelowe. W 1863 roku według projektu hr. Seweryna wybudowano w kościele w Winnej Górze kaplicę i grobowiec dla doczesnych szczątków gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, spoczywających dotąd w podziemiach kościoła. Pod koniec życia hr. Seweryn przekazał wszystkie swoje zbiory malarskie, archeologiczne, numizmatyczne i księgozbiór Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, za co przyznało mu ono tytuł honorowego prezesa.

Marian Torzewski



Pałac Mielżyńskich i Kościelskich, widok od strony południowo-wschodniej

Grzeczność zamknięta w kwietnym bukiecie

Z kulturą
za pan brat

Kwiaty są chyba najbardziej uniwersalnym podarunkiem, jaki przychodzi nam do głowy. Sprawdzają się niezależnie od okazji, cieszą oczy i nos, zdobią pomieszczenia. Aby bukiet spełnił swoje zadanie, przy jego zakupie i wręczaniu należy kierować się kilkoma zasadami etykiety.

Ilość kwiatów w kwiatach

Jedną z podstawowych reguł florystycznych mówi o tym, że bukiet powinien składać się z nieparzystej liczby kwiatów. Nie wynika to z przesądów czy mody, ale z tego, że taka kompozycja daje lepsze efekty wizualne i jest bardziej estetyczna. Wiązanka złożona z trzech, pięciu czy siedmiu róż wygląda po prostu lepiej niż ta z dwóch lub czterech kwiatów. Istnieją jednak wyjątki od tej reguły, takie jak różnego rodzaju jubileusze. Kiedy wybieramy się do kogoś na 30. rocznicę ślubu, nie popełnimy faux-pas, jeśli wręczymy jubilatowi bukiet składający się z 30 kwiatów. Odstępstwa od omawianej normy są dozwolone także w przypadku uroczystości o żałobnym charakterze. Wśród florystów istnieje nawet niepisana zasada mówiąca o tym, że kompozycje pogrzebowe powinny być układane z parzystą liczbą kwiatów. Nikt nie będzie liczył też pojedynczych, ciętych roślin, jeżeli otrzyma ich całe nęcze – tutaj głównym celem jest zrobienie wrażenia objętością bukietu.

Cięte czy doniczkowe?

Zgodnie z dobrym wychowaniem powinniśmy wręczać tylko kwiaty cięte. Rośliny doniczkowe są dużo bardziej problematyczne, wymagają opieki, może się okazać, że nie pasują do wnętrza konkretnego domu lub mieszkania czy też nie zawsze znajdzie się dla nich wystarczająco dużo miejsca. Nie każdy ma czas i chęć, by zajmować się nowym „współlokatorem”, więc nie wypada nikogo do tego zmuszać. Wyjątek stanowi sytuacja, kiedy dobrze znamy osobę, którą chcemy obdarować i wiemy, że ucieszyłby ją kwiat w doniczce. Wtedy warto zadbać o odpowiednią oprawę – ozdobną osłonkę czy dużą kokardę.



Głowa do góry

Chociaż rytuał wręczania kwiatów zajmuje zaledwie kilka sekund, to rządzi się on własnymi prawami. Na początku należy pamiętać, by wyjąć bukiet z papieru ochronnego. Kwiaty mogą pozostać za to w ozdobnej folii, która stanowi element kompozycji. Przed przekazaniem wiązanki powinno się zdjąć odzież wierzchnią, gdyż robienie tego w płaszczu czy kurtce może zostać potraktowane jako duży nietakt. Z gospodarzami witamy się prawą dłonią, w lewej trzymając bukiet. Następnie przekładamy go do prawej ręki i dopiero wtedy podajemy solenizantowi lub jubilatowi – zawsze pękami do góry! Inna z zasad mówi o tym, że to mężczyzna wręcza kwiaty kobiecie, chyba że osobą obdarowywaną jest pan – w takim przypadku bukiet przekazuje pani. W dobrym guście będzie, jeżeli mężczyzna wybierający się po raz pierwszy do domu rodziców swojej wybranki, nie zapomni o bukietcie nie tylko dla niej, ale

także dla jej mamy. Obie kompozycje powinny być podobnej wielkości, ale znacząco się od siebie różnić. Dla dziewczyny lub narzeczonej odpowiednie będą np. czerwone róże, a dla przyszłej teściowej kwiaty w jasnych kolorach (delikatnym różu lub bieli). Warto zapamiętać, że w naszym kręgu kulturowym nie wręczamy nikomu chryzantem czy kalii, ponieważ kojarzą się one z kompozycjami, jakie wybieramy, udając się na pogrzeb. Wyjątkowo możemy to zrobić, jeśli są to ulubione kwiaty osoby, którą chcemy nimi obdarować. Kiedyś przywiązywało się większą wagę do koloru kwiatów, np. czerwone oznaczały miłość i pożądanie, białe niewinność i czystość, różowe przyjaźń, żółte zdradę i zazdrość (obecnie częściej radość i szczęście), niebieskie wierność i pokój, a fioletowe żal oraz smutek. Do dziś wiele osób kieruje się tymi kolorystycznymi zasadami, choć coraz częściej sugerujemy się gustem danej osoby.

Monika Tomczak



ul. Koszarowa 14-16, Września, tel. 61 436 64 46
www.trojka.net.pl

REPERTUAR: 24-30 WRZEŚNIA

	MAŁA WIELKA STOPA 2: W RODZINIE SIŁA animacja, BELGIA, 90 min. PREMIERA	AFTER. OCAL MNIE melodramat, USA 100 min.	NAJMRO. KOCHA, KRADNIE, SZANUJE komedia, POLSKA 93 min.
24.09. (pt.)	14:15 i 16:15	18:00	20:15
25.09. (sob.)	14:15 i 16:15	18:00	20:15
26.09. (nd.)	14:15 i 16:15	18:00	20:15
27.09. (pon.)	16:15	18:00	20:15
28.09. (wt.)	16:15	18:00	20:15
29.09. (śr.)	16:15	18:00	20:15
30.09. (czw.)	16:15	18:00	20:15

Plany repertuarowe:

1-7 października – LESSIE, WRÓĆ!

1-3 października – WYROLOWANI

1-14 października – NIE CZAS UMIERAĆ /PREMIERA/

Przegląd z rebusem

Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy i odgadywania hasła ukrytego pod obrazkami. Rozwiązaniem jest jedno z polskich przysłów. Powodzenia!



Pozostała pamięć

Kiedy kilka lat temu zaczęłam zbierać materiały związane z historią Orzechowa, nie przypuszczałam, że dzięki zachowanym przez mieszkańców tej wsi dokumentom i pamięci o wydarzeniach odkryję niezwykle ludzkie przeżycia, wplecione w historię Polski jako części Europy.

Decyzje podejmowane gdzieś daleko od Orzechowa, na najwyższych szczeblach rządów obcych państw, w sposób tragiczny zmieniały losy

mieszkańców nie tylko tej miejscowości, chociaż to o nich chcę dzisiaj, parę dni po 17 września, napisać.

Na mocy tego samego paktu pomiędzy Niemcami Rzeszą i Związkiem Radzieckim, którego skutkiem była radziecka napaść na Polskę 17 września, w grudniu 1939 roku, dwanaście rodzin z Orzechowa zostało brutalnie wyrzuconych przez Niemców ze swoich domów. Byli to bliscy powstańców wielkopolskich.

Stowarzyszenie Orzechowo 333 we współpracy ze Stowarzyszeniem Emerytów i Rencistów w Orzechowie, a także ze Szkołą

Podstawową podjęło się udokumentowania losów orzechowian wysiedlonych do Generalnego Gubernatorstwa.

Kilka miesięcy temu nawiązałam współpracę z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Koniecpolu, który był pierwszym miejscem pobytu kilkunastu mieszkańców Orzechowa przywiezionych pociągiem do tej miejscowości. Znaleźli się oni w grupie około tysiąca osób, między innymi z różnych miejscowości powiatu wrzesińskiego, a także z Poznania.

Rozmawiałam z kilkoma mieszkańcami Koniecpola, których rodziny przyjęły pod swój dach przesiedleńców. Jedną z pań przysłała mi **zdjęcie zrobione w czasie wojny** (które publikujemy obok – przyp. red.) z rodziną Frąckowiaków pochodzącą z okolic Wrzesni (w korespondencji ze mną nazwisko to pisane jest Frąckowiak). Poprosiła o pomoc w odnalezieniu tej rodziny. Również ja proszę o to czytelników „Przeglądu Powiatowego” w jej imieniu.

Grupa mieszkańców Orzechowa wybiera się w dniach 25 i 26 września do Koniecpola. Zamierzamy odwiedzić miejsca pobytu kilku rodzin,



fol. arch. J. Stefańskiej

spotkać się z osobami, których rodziny zachowały pamięć o wielkopolskich przesiedleńcach.

Efektom tej wizyty, a także wywiadów przeprowadzonych na miejscu w Orzechowie będzie filmowy reportaż poświęcony przemilczanym, ale na szczęście nie całkiem zapomnianym, tragicznym wydarzeniom II wojny światowej, w których bez własnej woli wzięli udział mieszkańcy naszej wsi. Jadwiga Stefańska

Wszystkich, którzy są w posiadaniu informacji dotyczących rodziny Frąckowiaków (lub Frąckowiaków), prosimy o kontakt z redakcją „Przeglądu Powiatowego” pod numerem telefonu (61) 640 44 31 lub mailowo – biuletyn@wrzesnia.powiat.pl.

Sobotni festyn

Koło Gospodyń Wiejskich „Dolina Wrześnicy” zaprasza na festyn w ramach Narodowego Programu Szczepień „Szczepimy się z KGW”, który odbędzie się w sobotę 25 września od godz. 15 na boisku w Psarach Polskich.

Podczas wydarzenia będzie można zaszczepić się przeciwko COVID-19 szczepionką Pfizer oraz Johnson & Johnson. Każda osoba, która się zaszczepi, otrzyma upominek. Dla jednego szczęśliwca organizatorzy przewidzieli też nagrodę główną. Przy okazji festynu prowadzona będzie charytatywna zbiórka dla 4-letniej Alicji Bartkowiak borykającej się z zespołem wad wrodzonych.

Na uczestników spotkania czeka mnóstwo atrakcji: ciepłe dania, grill, domowy chlebek, słodkości przygotowane przez członkinie KGW, wata cukrowa, dmuchane zamki, konkursy i animacje, DJ oraz muzyka na żywo, malowanie twarzy i plecenie warkoczów oraz wiele innych niespodzianek.

KGW „Dolina Wrześnicy”

WYKAZ nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 poz. 1190 ze zm.), Burmistrz Pyzdr podaje do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 20 września 2021 r. do dnia 11 października 2021 r., wykaz nieruchomości rolnych położonych w m. Pyzdry oznaczonych jak niżej przeznaczonych do dzierżawy.

Położenie	Ozn. księgi wieczystej	Ozn. wg ewidencji gruntów	Powierzchnia działki w ha	Czynsz dzierżawny w kwintalach	Przeznaczenie w Mpszp
m. Pyzdry	KN15/00023997/0	1126 cz	0,5483 ha	2,7 q – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	Brak planu, studium: teren upraw rolnych, trwałe użytki zielone, teren lasów i zadrzewień oraz zasoby wodne: zbiorniki wodne
m. Pyzdry	KN15/00023997/0	1130	6,0131 ha	25,39 q – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	
m. Pyzdry	KN15/000223997/0	1128 cz	5,7003 ha	18,40 q – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	
m. Pyzdry	- „ -	1122/1 cz	18,4918 ha	55,3 q – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	
m. Pyzdry	- „ -	1122/2 cz	19,1362 ha	65,3 g – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	
m. Pyzdry	- „ -	1122/3 cz	15,3292 ha	46,80 q – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	
m. Pyzdry	- „ -	1118/10 cz	3,3354 ha	9,97 ha – wyjściowy czynsz dzierżawny do licytacji	

Okres dzierżawy działek nr 1126 cz, 1130, 1128 cz, 1122/1 cz, 1122/2 cz, 1122/3 cz od 1.01.2022 do 31.08.2023 r.
Okres dzierżawy działki nr 1118/10 cz od 1.01.2022 do 31.08.2024 r.

Burmistrz Pyzdr
/-/ Przemysław Dębski

#SZCZEPIMYSIE
PRZECIW COVID-19

Koło Gospodyń Wiejskich „Dolina Wrześnicy”
zaprasza na
Festyn w ramach Narodowego Programu Szczepień
#SzczepimySię z KGW

25.09.2021 r. godz 15.00
Boisko: PSARY POLSKIE

W programie:

- zamek dmuchany
- wata cukrowa
- twister
- bramka celnościowa
- gry i zabawy
- animacje
- Dj Bruno
- stoisko gastronomiczne

szczępienie przeciwko covid-19 (Pfizer, J&J)
„Bieg po nowe życie”
zbieranie oświadczeń woli o pobraniu narządów do przeszczepu

zbiórka dla Alicji



Praca sezonowa z EURES

Europejska Sieć Służb Zatrudnienia EURES prowadzi kampanię informacyjną na temat pracy sezonowej w Unii Europejskiej w ramach ogólnoeuropejskich działań koordynowanych przez Europejski Urząd ds. Pracy. Celem kampanii jest podniesienie świadomości wśród osób poszukujących pracy i pracodawców na temat ich praw, obowiązków i możliwości.

Każdego roku do 850 tys. obywateli UE podejmuje pracę sezonową w innym państwie członkowskim. Pracownicy sezonowi zatrudnieni za granicą mają dostęp do szerokiego zestawu praw, ale biorąc pod uwagę tymczasowy charakter ich pracy, są bardziej narażeni na niepewne warunki życia i pracy. Pandemia COVID-19 pogorszyła warunki pracowników sezonowych i narażała ich na zwiększone ryzyko dla zdrowia.

Aby podnieść świadomość pracowników sezonowych i zatrudniających ich pracodawców na temat istniejących praw, obowiązków i usług doradczych, Europejski Urząd ds. Pracy we współpracy z Komisją Europejską, państwami członkowskimi, sieciami unijnymi działającymi w zakresie swobodnego przepływu pracowników oraz partnerami społecznymi rozpoczął kampanię informacyjną nt. pracy sezonowej w UE. Polska zaangażowała się w nią, ponieważ odpowiada ona na wyzwania wielu polskich pracowników, którzy podejmują pracę sezonową w innych państwach członkowskich UE.

Polska kampania skierowana jest do pracowników sezonowych zatrudnionych w UE głównie w branży rolno-spożywczej oraz w miarę możliwości do innych branż charakteryzujących się sezonowością podejmowania pracy za granicą

– Pracownicy sezonowi stanowią trzon podstawowych sektorów naszej gospodarki, a my z przyjemnością wypełniamy naszą misję, wspierając ich – powiedział Cosmin Boiangiu,

dyrektor wykonawczy Europejskiego Urzędu ds. Pracy. – Państwa członkowskie UE i partnerzy społeczni wiedzą, że mogą liczyć na Europejski Urząd ds. Pracy, jeśli chodzi o podnoszenie świadomości w zakresie praw i obowiązków oraz wspieranie egzekwowania przepisów unijnych i krajowych. Uczciwe zatrudnienie nie kończy się po sezonie.

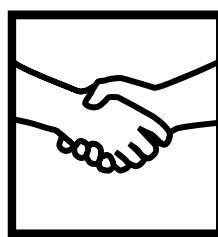
W ramach kampanii polska sieć EURES uruchomiła od 19 lipca 2021 r. działania skierowane do osób zainteresowanych pracą sezonową takie jak przykładowo: spotkania informacyjne, warsztaty, prelekcje, webinaria on-line, publikacje na stronach internetowych i w mediach społecznościowych. Działania te będą polegały na przekazywaniu przydatnych informacji na temat warunków pracy i zabezpieczenia społecznego oraz promocji usług sieci EURES, w tym poszukiwania bezpiecznej pracy za granicą w państwach członkowskich UE – praktyczne informacje skierowane do pracowników sezonowych oraz aktualne informacje na temat wydarzeń, które odbywać się będą w ramach kampanii w Polsce.

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej eures.praca.gov.pl, gdzie będą publikowane różnego rodzaju informacje w ramach kampanii, w tym o wydarzeniach realizowanych przez urzędy pracy i Ochotnicze Hufce Pracy na terenie kraju.

Kampania informacyjna sieci EURES potrwa do końca października 2021 r.

Powiatowy Urząd Pracy
we Wrześni

Rzecznik konsumenta radzi



Jakie prawa ma konsument w czasie wyprzedaży?

Pani Krystyna pyta, o jakich uprawnieniach powinna pamiętać w czasie zbliżającego się sezonu wyprzedaży, zwłaszcza jeżeli chodzi o reklamacje towarów przecenionych.

Robiąc zakupy (również w czasie wyprzedaży), zawsze należy pamiętać o kilku kwestiach.

1. Konsument, kupując towary o obniżonej cenie, mają takie same prawa jak nabywający towary, które nie zostały przecenione. To oznacza, że jeżeli sprzedawca informuje, że przykładowo przeceniona bluzka nie podlega reklamacji, mówi nieprawdę.

2. Prawo klienta do reklamacji nie oznacza, że sprzedawca musi przyjąć zwrot towaru, który nie podoba się już kupującemu. Dlatego przed dokonaniem zakupu należy zapytać, jakie zasady w takiej sytuacji obowiązują w sklepie. Wielu sprzedawców przewiduje możliwość zwrotu towarów, które z różnych powodów nie odpowiadają kupującemu, co dotyczy też tych obje-

tych promocją czy wyprzedażą.

3. Co ważne, jeżeli zakupiony towar został przeceniony z powodu jakiejś wady, a klient został o niej powiadomiony przed zakupem, to nie stanowi ona podstawy do reklamacji produktu.

4. Jeżeli kupiony towar objęty jest też gwarancją, to konsument według własnego uznania decyduje, z którego uprawnienia korzysta – gwarancji czy rękojmi. Korzystając z gwarancji, reklamację może zgłosić do gwaranta (jest to między innymi producent albo dystrybutor towaru) albo do sklepu, w którym towar kupił. Sklep, który odmawia przyjęcia towaru będącego na gwarancji, przekracza prawa konsumenta.

Podstawa prawna: ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cy-

wilny (tj. Dz.U. z 2020 poz. 1740 z późn. zm.), ustawa z dnia 30 maja 2014 roku o prawach konsumenta (tj. Dz.U. z 2020 poz. 827 z późn. zm.).



Elżbieta Staszak-Malecka

Powiatowa rzecznik konsumenta dyżuruje do odwołania od poniedziałku do piątku w godz. 8 do 14 wyłącznie telefonicznie pod numerem 61 640 44 16 lub mailowo starostwo@wrzesnia.powiat.pl.

Przygarnij mnie



Tym razem w imieniu Stowarzyszenia „Psi-jacieł” zapraszamy na psiPiknik, który odbędzie się już w najbliższą niedzielę 26 września w parku im. Dzieci Wrześnińskich.

Wrześnińskie koło Wielkopolskiego Związku Inwalidów Narządu Ruchu informuje, że interesanci przyjmowani są w każdą środę w godz. 10-12 w biurze przy ulicy Chopina 9. W siedzibie prowadzone są zapisy na wycieczki i inne imprezy planowane w 2021 roku.

Uwaga na fałszywe SMS-y o „nocnej lokacie”

Ostrzegamy przed nową metodą podszywania się oszustów pod banki. Cyberprzestępcy rozsyłają SMS-y, w których podają się za jeden z dużych banków.

Wiadomości dotyczą rzekomego przejęcia środków bankowych przez Ministerstwo Finansów. Jedyną szansą na zachowanie pieniędzy ma być fałszywa „nocna lokata”.

Oszuści powołują się na rzekome zarządzenie ministra finansów o zajęciu dużej części sald z rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych. Przekonują, że aby tego uniknąć, należy jak najszybciej przelać pieniądze na „nocną lokatę” i podają numer konta.

Ostrzegamy przed takim sposobem oszustwa i utratą pieniędzy przelanych na „nocną lokatę”.

Urząd Skarbowy we Wrześni

psiPiknik

2021

psi-jacieł

26 - 09

niedziela

14 - 18

godz.

park im. Dzieci Wrześnińskich

W PROGRAMIE:

- Domowe wypieki i przekąski
- Animacje dla dzieci
- Konkurs na Najpiękniejszego Psa Pikniku 2021
- Stoisko z gadżetami „Psi-jacieł”
- Trening psów ze szkoły Argo-Dog oraz rozmowa z trenerem Rafałem Hamerlikiem pt. „Dlaczego warto szkolić psa?”

Podczas trwania pikniku zbieranie będą datki na schronisko oraz koce, miski, smycze, obroże i szelki.

Imprezę poprowadzi DJ Bocian-Art

RADIO WRZEŚNIA

WYKONAWCY:

- RADIO WRZEŚNIA
- CONCRETA SORA
- Matteo
- PUK...
- KOLIMA

Z życia klubów sportowych

Rusza koszykarski sezon

W pierwszy weekend października rusza nowy sezon trzeciej ligi koszykówki mężczyzn. Jednym z szesnastu zespołów uczestniczących w zmaganiach będzie MKS Września.



fot. arch. MKS Września

Wrześnińscy koszykarze są gotowi na rozgrywki

Nadchodzący sezon 2021/2022 będzie podzielony na dwa etapy. W pierwszym uczestnicy zostaną podzieleni na dwie grupy – A i B, w ramach których każdy zmierzy się z każdym dwukrotnie, u siebie i na wyjeździe. MKS Września znalazł się w grupie B, a jego rywalami będą następujące ekipy: ENEA Basket Junior Poznań, Tarnovia Basket Tarnowo Podgórne, KKS Basket Poznań, PGE Spójnia Stargard, BC Biofarm Sieraków, AKM Gromy Nowy Tomyśl oraz MKS Sokół Międzychód.

Na koniec części zasadniczej zostaną utworzone trzy grupy: mistrzowska dla trzech najlepszych zespołów

grup A i B, grupa 7-10 dla ekip, które uplasowały się na miejscach 4-5 w pierwszym etapie, a pozostałe sześć drużyn zmierzy się w grupie 11-16.

MKS Września 3 października rozpocznie rozgrywki meczem na wyjeździe z drużyną KKS Basket Poznań. Pierwsze domowe spotkanie wrześnianie rozegrają 17 października, wówczas gościć będą MKS Sokół Międzychód.

Zbliżające się rozgrywki są wyjątkowe, ponieważ równoległe obchodzą będziemy 100-lecie Wielkopolskiego Związku Koszykówki.

MKS Września

Hwarang na pucharze świata

W jeden z wrześniowych weekendów w Warszawie odbył się Puchar Świata G1 – Polish Open. W kategoriach kadetów, juniorów i seniorów rywalizowało ponad 700 zawodników. Czoro z nich – Weronika Przybysz, Patrycja Kasperska, Dagmara Haremza i Krystian Haremza – to reprezentanci UKS Hwarang Września.



fot. arch. UKS Hwarang Września

Podopieczni Tomasza Haremzy z trenerem

Weronika Przybysz w kategorii senierek -67 kg wywalczyła brązowy medal, pokonując kolejno Francuzkę Karinę Youkoubową (29-9) i Hiszpankę Cecilię Castro Burgos (16-15). Uległa dopiero Norweżce Mari Romundset Nilsen (4-6).

Świetne starty i 5 miejsca (czyli tuż za podium) zaliczyło troje zawodników. Patrycja Kasperska, startująca w kategorii -73 kg, pokonała Francuzkę Maimounę Mendy (26-6), a w walce o wejście do strefy medalowej uległa Niemce Yannine Schneider (10-32). Dagmara Haremza, która startowała w kategorii +73 kg, pokonała Norweżkę Randi Dyngeland (18-9), a uległa Austriaczce Marlene Jahl (4-5). Z kolei Krystian Haremza, zawodnik kategorii +87 kg, wygrał z Niemcem Julienem Pascalem We-

berem (16-7), a uległ Francuzowi Omarowi El Yazidi (11-13).

Wystartowaliśmy w Polish Open tylko w kategoriach seniorskich, ponieważ udział w tej prestiżowej imprezie był nagrodą za wywalczenie tytułów mistrzów Polski przez naszych zawodników. Na matach w Hotelu Sange mogliśmy oglądać taekwondzistów ze światowej czołówki, jak chociaż srebrną medalistkę turnieju olimpijskiego w Tokio – 17-letnią Hiszpankę Adrianę Cerezo Iglesias.

Minimalne przegrane Dagmary i Krystiana, dosłownie w końcówkach walk, mogą budzić tylko niedosyt, bo w ich przypadkach zabrakło tylko szczęścia. Weronika w półfinale dosłownie w ostatniej sekundzie otrzymała kopnięcie na ochraniacz tułowia „hogo” od doświadczonej

Norweżki. Świetnie zaprezentowała się też 17-letnia Patrycja Kasperska, debiutująca na matach seniorskich. Zawody tej rangi mają jeszcze jeden pozytywny efekt sportowy. Nawiązaliśmy kontakty z trenerami z Niemiec i Hiszpanii, co zaowocuje w przyszłości wspólnymi treningami i wymianą sportowych doświadczeń.

Forma naszych zawodników wciąż rośnie. Po nieudanych startach w mistrzostwach Europy w Tallinie, występy w Warszawie wyglądały naprawdę dobrze. Za miesiąc wystartujemy w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Bornym Suliniowie, a pod koniec października w mistrzostwach Polski seniorów.

UKS Hwarang Września

Sportowa rywalizacja przy Kaliskiej

Stadion przy Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni ponownie stał się areną zmagania młodych lekkoatletów. 15 września miał miejsce XIV Memoriał im. Mariana Głuszka.

Zawody traktowane są równocześnie jako Mistrzostwa Wielkopolski Ludowych Zespołów Sportowych. W tym roku w kilkudziesięciu lekkoatletycznych konkurencjach wzięło udział ponad 300 zawodników. Nad odpowiednim przebiegiem imprezy czuwał Andrzej Pujdak – nauczyciel wychowania fizycznego i trener prowadzący szkolenie w Ludowym Uczniowskim Klubie Sportowym Orkan Września. Patron zawodów, Marian Głuszek ukończył poznańską Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego (obecnie Akademia Wychowania Fizycznego), trenował zapasy i rugby. Po zakończeniu kariery zaangażował się działalnością na rzecz sportu. W tym czasie pełnił wiele funkcji w obszarze kultury fizycznej. Był m.in. wieloletnim wiceprzewodniczącym Wielkopolskiego Zrzeszenia LZS, prezesem Wielkopolskiego Związku Zapaśniczego i członkiem

Komisji Rewizyjnej Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Pierwszy memoriał jego imienia został zorganizowa-

ny w 2008 roku w Poznaniu.

Monika Tomczak



Memoriał to we Wrześni już tradycja

SPORTOWY KLUB
TANECZNY
ALCHEMIA WRZESNIA
ZAPRASZA NA

**ZAJĘCIA
DLA
SENIORÓW**

ZAJĘCIA TANECZNE
czwartki godz 17:00
od 07.10 do 25.11

**PILATES/ ZDROWY
KRĘGOSŁUP**
poniedziałki godz.17:00
od 04.10 do 29.11

Adres:
ul. 68 Pułku Piechoty 4
Września

Opłata 10 ZŁ za zajęcia

Obowiązkowe zapisy
tel: 501 528 460 lub osobiście w
szkole Alchemia

ZADANIE
WSPÓLFINANSOWANE PRZEZ
POWIAT WRZESIŃSKI

**W Powiat
Wrzesiński**

Padły celne strzały

W połowie września rozpoczęła się rywalizacja w ramach wrzesińskiej Ligi Strzeleckiej LOK.

Początek edycji 2021/22 miał miejsce 12 września. W pierwszej rundzie rywalizowało ponad 80 zawodników, którzy strzelali z karabinka KBKS. Byli oni podzieleni na dwie kategorie: seniorzy oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych (uczniowie szkół podstawowych rywalizację rozpoczną dwa tygodnie później).

W grupie seniorów indywidualnie najlepiej strzelali Piotr Maćkowiak i Krzysztof Grzegorz (oba po 135 pkt.), przed Tomaszem Chojnackim (132 pkt.). Drużynowo pierwsze miejsce zdobyła reprezentacja LOK Pałczyn, drugie – SOS FORT LOK 14 Słupca, a trzecie – KŻR LOK Wrzesnia.

W kategorii szkół ponadpodstawowych indywidualnie najlepszy był Patryk Ryżlak (82 pkt.), przed Nikodemem Jeziernym (68 pkt.) i Nikołą Pirańską (również 68 pkt.). Drużynowo



Dobrym trafieniem sprzyja koncentracja

w tej grupie najlepiej wypadł Zespół Szkół Politechnicznych (194 pkt.), który uplasował się przed Liceum Ogólnokształcącym (174 pkt.) i drugą ekipą Zespołu Szkół Politechnicznych (147 pkt.).

Przypominamy, że kolejna runda już 26 września.

Andrzej Idziak

Wiceprezes Zarządu Powiatowego LOK we Wrzesni

Ruszyły zapisy na charytatywny turniej

3 października na boisku w Węgierkach Gminne Zrzeszenie LZS we Wrzesni organizuje piłkarski turniej dla seniorów oraz dzieci z roczników 2006-2009 i 2010-2012. Ruszyły zapisy na to wydarzenie. Podczas turnieju odbędzie się zbiórka pieniędzy na rehabilitację Małgorzaty Żuczek.

Formuła wydarzenia będzie identyczna jak podczas turnieju Piłka Łączy Pokolenia. Na dwóch małych boiskach w Węgierkach jednocześnie będą rozgrywane mecze w trzech kategoriach. Miejsce jest sprawdzone, a pomagać w przygotowaniu do turnieju będą niezawodni zawodnicy LZS Węgierki na czele z Jakubem Kaziemierzukiem, przy współudziale KGW Węgierki oraz miejscowego OSP.

Fragmenty opisu zbiórki dla Małgorzaty Żuczek ze strony siepomaga.pl:

Gosia zawsze była wszędzie. Szczególnie tam, gdzie potrzebna była pomoc – każdemu człowiekowi śpieszyła na ratunek, bez względu na wszystko. W naszej społeczności znają ją prawie wszyscy, a dzięki jej zaangażowaniu i poświęceniu otaczają nas fantastyczni ludzie. Moja córka prowadziła bloga, z pasją uprawiała ogród i z ogromnym zaangażowaniem wychowywała samodzielnie córkę. Pewnie wiodła życie podobne do wielu osób, niestety choroba sprawiła, że to, co miało znaczenie, zwyczajnie przepadło. Pozostała potworna pustka. I długa lista zadań, z którą musimy sobie radzić każdego dnia bez Małgosi... To przeżające.

Wbrew wszelkim wcześniejszym przewidywaniom, Małgosia zaczęła robić postępy. Po wielu próbach wreszcie znaleźliśmy ośrodek, w którym córka otrzymała specjalistyczną pomoc i odpowiednie wsparcie, które widoczne jest niemalże przy każdym spotkaniu – zarówno tym twarzą w twarz, jak i wirtualnym.

Wreszcie Małgosia do nas mówi! Jeszcze ciszej niż zwykle, jeszcze trochę trudniej jej dobrać słowa, ale usłyszeć jej głos po takim czasie to dla nas jeden z najlepszych prezentów. To jednak nie koniec, bo Małgosia siada, zaczyna przyjmować pokarmy, a jej opiekunka nieśmiało wspomina, że zrobi wszystko, by moja córka stanęła na własnych nogach. To daje nadzieję i mobilizuje do działania! To pozwala wierzyć, że

jeszcze będzie dobrze!

Cena za spełnienie marzenia o przyszłości jest ogromna. Każdy miesiąc pobytu w ośrodku to dla Małgosi ogromna szansa na powrót do córki, do budowanej przez lata rzeczywistości, ale dla nas to ogromne wyzwanie, bo koszty, które musimy ponieść przekraczają wszelkie możliwości.

Organizatorzy zapewniają: przygotowanie boisk, obsługę sędziowską, opiekę medyczną, puchar dla drużyn seniorskich, medal dla zawodników turnieju młodzieżowego, wodę i posiłek dla każdego uczestnika. Maksymalna liczba zawodników w jednej drużynie to 12 osób. Zespoły młodzieżowe muszą mieć pełnoletniego opiekuna. Ilość miejsc ograniczona, o kolejności zgłoszeń decyduje data wpływu wpisu. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 września.

Gminne Zrzeszenie LZS we Wrzesni zaprasza również potencjalnych partnerów oraz sponsorów tego wydarzenia do kontaktu z organizatorami. Zapisy oraz szczegółowe informacje o turnieju udzielane są pod nr. tel. 693 597 199 lub 531 721 127.

Piotr Jędraszak



Informator powiatowy

Starostwo Powiatowe

ul. Chopina 10,
62-300 Wrzesnia
tel. 61 640 44 44
fax 61 640 20 51
starostwo@wrzesnia.powiat.pl
www.wrzesnia.powiat.pl
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.00 do 16.00
wtorek-piątek 7.00 do 15.00

Wydział Komunikacji i Transportu

rejestracja – 61 640 44 09
prawo jazdy – 61 640 44 07
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.30 do 15.30
wtorek-piątek 7.30 do 14.30

Wydział Dróg Powiatowych

tel. 61 640 45 40

Wydział Budownictwa i Środowiska

godziny urzędowania:
poniedziałek 12.00 do 16.00
wtorek-środa 12.00 do 15.00
czwartek-piątek 7.00-10.00
tel. 61 640 44 57

Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu

tel. 61 640 45 34

Wydział Edukacji

tel. 61 640 44 71

Wydział – Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

tel. 61 640 44 82

Wydział Inwestycji, Zamówień Publicznych i Funduszy Europejskich

tel. 61 640 44 29

Wydział Organizacyjny

tel. 61 640 44 30

Wydział Informatyki i Bezpieczeństwa

tel. 61 640 44 19

Wydział Gospodarki Nieruchomościami

tel. 61 640 44 13

Wydział Finansowy

tel. 61 640 44 36

Wydział Kadr i Szkoleń

tel. 61 640 44 90

Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej

tel. 61 640 44 27

Powiatowa rzecznik konsumenta

tel. 61 640 44 16

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Wojska Polskiego 2,
tel. 61 640 35 35

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 50

Powiatowy Zespół ds. Orzekania Niepełnosprawności

ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 56

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

ul. 3 Maja 3,
tel. 61 640 45 45

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna we Wrzesni

ul. Leśna 10,
tel. 61 102 13 90

Powiatowa Szkoła Muzyczna I stopnia we Wrzesni

ul. Wojska Polskiego 1
tel. 509 642 802

Ośrodek Wspomagania Dziecka i Rodziny w Kołaczku

pl. Reymonta 4,
tel. 61 438 53 47

Urząd Miasta i Gminy Wrzesnia

ul. Ratuszowa 1,
tel. 61 640 40 40,
fax 61 640 40 44

Urząd Gminy Kołaczko

pl. Reymonta 3,
62-306 Kołaczko
tel. 61 438 53 24,
fax 61 438 53 21

Urząd Gminy Miłosław

ul. Wrzesińska 19,
62-320 Miłosław
tel. 61 438 20 21,
fax 61 438 30 51

Urząd Miasta i Gminy Nekla

ul. Dworcowa 10,
62-330 Nekla
tel. 61 438 60 11,
fax 61 438 64 90

Urząd Gminy i Miasta Puzdri

ul. Taczanowskiego 1,
62-310 Puzdri
tel. 63 276 83 34,
fax 63 276 83 33

Urząd Skarbowy we Wrzesni

ul. Warszawska 26,
tel. 61 435 91 00

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrzesni

ul. Słowackiego 2,
e-mail: psse.wrzesnia@pis.gov.pl

Powiatowy Inspektorat Weterynarii we Wrzesni

ul. Kaliska 1,
tel. 61 436 19 38

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrzesni

tel. 61 640 44 33

997 - Policja
998 - Straż Pożarna
999 - Pogotowie Ratunkowe
112 - CPR (Straż Pożarna, Pogotowie)
986 - Straż Miejska
Całodobowy policyjny telefon zaufania - 61 437 52 97
993 - Pogotowie ciepłownicze
992 - Pogotowie gazowe
994 - Pogotowie wodno-kanalizacyjne
991 - Pogotowie energetyczne



Dwutygodnik

Wydawca: Starostwo Powiatowe we Wrzesni, ul. Chopina 10

Redaktor naczelna:

Klara Skrzypczyk

Redakcja: Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu Starostwa Powiatowego we Wrzesni

Skład i łamanie: Klaudia Cicha

tel. do redakcji:
61 640 44 31

www.wrzesnia.powiat.pl
biuletyn@wrzesnia.powiat.pl

Nakład: 6 000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa

Miłosławskie Centrum Kultury
i Burmistrz Gminy Miłosław

ZAPRASZAJĄ NA RECITAL

Moniki Urlik

**Królowe
polskiej
piosenki**

3.10. 2021, godz. **16.00**

Powiatowa Scena Kultury ZAMKOWA
w Miłosławiu

Bilety w cenie **30 zł** do nabycia w MCK
tel. 61 438 27 79, mck36@wp.pl

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

Wejdź na spis.gov.pl i spisuj się!
Spis trwa od 1 kwietnia do 30 września 2021 r.

Spis Powszechny to:



Obowiązkowe badanie
realizowane raz na 10 lat
przez Główny Urząd
Statystyczny



Ustawowa
gwarancja
ochrony Twoich
danych



Nowoczesna
i bezpieczna
formuła spisu
on-line

Pamiętaj, że udział w samospisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy
o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.



Liczmy się
DLA POLSKI!

Wejdź na spis.gov.pl i bądź na bieżąco!



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021

DOŁĄCZ DO NAS

**NABÓR UZUPEŁAJĄCY DLA
ROCZNIKÓW**

JUNIOR 2003-2005

DAWID WALKOWIAK (UEFA B)

TEL. 782-691-219

TRAMPKARZ 2007-2008

BARTŁOMIEJ FIGAS (UEFA A)

TEL. 692-105-809

MŁODZIK 2009-2010

DAMIAN WYRZYKIEWICZ (UEFA C)

TEL. 698-267-644

**STADION MIEJSKI
NEKLA UL. WRZESIŃSKA 32A**



AKADEMIA KALISKA
im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego

Wydział Medyczno-Społeczno-Techniczny
we Wrześni

Rozwijaj Swoje pasje i umiejętności z Nami

Pielęgniarstwo

Studia licencjackie stacjonarne 3/3,5 letnie - bezpłatne

Pielęgniarstwo to kierunek studiów
przygotowujący przyszłego absolwenta do sprawowania holistycznej opieki
nad zdrowiem człowieka, rodziny i populacji. Program studiów pozwala
uzyskać kwalifikacje i kompetencje niezbędne do profesjonalnego
realizowania złożonych zadań zawodowych.



Mechanika i Budowa Maszyn

Studia Inżynierskie - niestacjonarne 3,5 letnie

Absolwenci kierunku po zakończeniu studiów posiadają wiedzę
i umiejętności niezbędne do zrozumienia zagadnień dotyczących budowy
maszyn, procesów technologicznych powiązanych z wytwarzaniem oraz
eksploatacją i diagnostyką maszyn wraz z komputerowym sterowaniem
i zarządzaniem.



Rekrutacja 2021/2022

Kontakt
tel: 883-369-703
ul. Wojska Polskiego 2a
62-300 Września

